# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 84. Sroda 16 (28) Kwietnia. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; - półrocznie rs. 5;—kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.— Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegaję skróceniom.—Listy przyjmują się tylko frankowane.— Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9-tą z rana. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

## SPIS RZECZY



# DZIAŁ URZĘDOWY

## Warszawa, dnia 16 (28) Kwietnia.

*Order.* — Najjaśniejszy Pan, w d. 1 marca raczył udzielić rzeczywistemu radcy stanu, dyrektorowi kancelarji i członkowi honorowemu petersburgskiej rady ochron dzieci, Aleksandrowi *Pfelowi* — order św. Stanisława 1 klasy.

*Ordery perskie.* — Najjaśniejszy Pan, Najwyżej zezwolił na przyjęcie i noszenie nadanych przez szacha perskiego orderów Lwa i Słońca: zostającemu przy Jego Cesarskiej Wysokości głównodowodzącym armją kaukazką, dyrektorowi kancelarji polowej Namiestnika kaukazkiego, jenerał-majorowi księciu *Trubeckiemu* — 1 kl.; adjutantowi Jego Cesarskiej Wysokości głównodowodzącego armją kaukazką, pułkownikowi pułku konnej gwardji, baronowi *Mejendorfowi* — 2 kl. z gwiazdą; podpułkownikom: 16 niżegrodzkiego pułku dragonów, księciu *Albertowi* sasko-altenburgskiemu księciu saskiemu — 1 klasy; dowódcy zbiorowego pułku N. 1 kubańsko-terskich kozaków *Fisenkowowi* — 3 kl.; ordynansowi Jego Cesarskiej Wysokości głównodowodzącego armją kaukazką, setnikowi pułku zbiorowego N. 1 kozaków *Zubryckiemu* — 4 klasy. (*Goniec Urzęd.*)

*Exequatur.* — Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył uznawać Juljusza *de Lagarde*, w charakterze konsula francuzkiego w Petersburgu.

# DZIAŁ NIEURZĘDOWY

## Warszawa, dnia 16 (28) Kwietnia.

Punkt ciężkości monarchji austrjackiej widocznie obecnie znajduje się w Peszcie, co się okazuje z tego, iż wszyscy tak w Wiedniu, jak i w całej Austrji, z natężeniem czekali na mowę tronową przy otwarciu posiedzeń sejmu węgierskiego. Dzienniki wiedeńskie przyjęły ją z zadowolnieniem, z powodu, że przeważnie zajmowała się sprawami bieżącemi, wewnętrznemi, ograniczając się na wspomnieniu, że stosunki Austrji z zagranicą nie zapowiadają wcale zakłócenia rozpoczętego dzieła wewnętrznej reformy w Węgrzech, dzieła które mowa tronowa pryrzeka prowadzić dalej usilnie, oznajmiając przedstawienie ważnych projektów do praw, mających na celu nadać Węgrom liberalne instytucje jakie już posiada Przedlitawja, i ustalić związek pomiędzy dwoma połowami monarchji za pomocą wspólnego liberalnego prawodawstwa. Tę chwilę stronnictwo Deaka uznało za właściwą do us łowania zbliżenia się z umiarkowaną opozycją, i organa tego stronnictwa, wbrew poprzednio głoszonym zdaniom, utrzymują, że w kwestjach politycznych stronnictwo Deaka będzie postępowało jednozgodnie z lewym środkiem. — Wracając do posiedzenia izby deputowanych wiedeńskiej rady państwa, na którem deputowani galicyjscy, klerykalni, słoweńscy i tyrolscy, po odrzuceniu ich wniosku przejścia do porządku dziennego co do reformy szkół ludowych, opuścili salę, w nadziei, iż niedostateczna do stanowienia uchwał liczba deputowanych, przeszkodzi uchwaleniu tego projektu, należy wspomnieć, iż chwilowo rzeczywiście liczba deputowanych była za mała i musiano pospiesznie przywołać na posiedzenie pewną liczbę wiernych konstytucji deputowanych, a przy ich dopiero pomocy, projekt wspomniony, przy nieobecności oponentów, prawie bez rozpraw, został przyjęty w drugim i trzecim odczycie. Opuszczenie to sali, niema jednak związku ze sprawą rezolucji sejmu galicyjskiego, i dotąd ciągle niewiadomo, jak postąpią sobie deputowani galicyjscy, w przewidywanym wypadku odrzucenia żądań tej rezolucji przez izbę.—Stronnictwo liberalne austrjacko-niemieckie, wcale nie jest zadowolnione z bezbarwnych oświadczeń ministra Giskry w komitecie konstytucyjnym, co do postawy gabinetu względem projektu powiększenia liczby deputowanych, a dzienniki niezależne dowodzą, że gabinet chyba nie rozumie swego położenia, kiedy, opierając się z jednej strony dążeniom narodowościowym, z drugiej strony nie stara się uczynić zadość, nagląco i powszechnie wyrażanym życzeniom liberalnym niemieckiej ludności.

Półurzędowy organ gabinetu berlińskiego, *Nordd. Allg. Ztng.*, wystąpił z gwałtownym artykułem przeciwko polityce p. Beusta, któremu przypisuje ogłoszenie pruskiej depeszy z 20 lipca 1866 r., o której wspominaliśmy już poprzednio. Dziennik ten dodaje, że Prusy nie żywią żadnych nieprzyjaznych zamiarów przeciwko Austrji, kiedy tymczasem p. Beust stara

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

# NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

## Część Pierwsza

## WYZYSKIWANIE.

### XXII.

(Ciąg dalszy patrz Nr. od 259 z r. z. do 83).

Widząc, że pogrążony w osłupieniu ex-kucharz siedzi wciąż milczący i nieruchomy, Tantaine dodał z ironicznym uśmiechem:

— Przyznaj więc, panie Perpignan, że tym sposobem wyrządziłem ci prawdziwą i wielką przysługę, nie pozwalając popełnić morderstwa bezużytecznego, a wielce niebezpiecznego dla twojej młodzieńczej przyszłości... Doprawdy! byłbyś niewdzięcznikiem, gdybyś mi za to nie uczynił z całego serca drobnej przysługi o jaką cię prosić aż tu przyszedłem.

Dotąd jeszcze wzburzona i zmieniona twarz dawnego kucharza, wyrażała w tej chwili ciężkie zmartwienie! Nietylko pokonany lecz i wyszydzony, biedny Perpignan, nie pomyślał aby kiedykolwiek w życiu spotkało go aż takie poniżenie: jednakże wysłuchawszy ostatnich wyrazów starego dependenta, rzucił nań wzrokiem ponurym i rzekł głucho:

— Cóż czynić! Słabszy silniejszemu posłusznym być musi.

— Ślicznie mówisz kochanku! Szkoda tylko, żeś już pierwej nie zrozumiał tak prostej konsekwencji.

— Co pan chcesz! Jakoś pomięszało mi się w głowie... Pan straszyłeś mnie, groziłeś widocznie—przeczuwałem że zażądasz odemnie jakichś niemożebnych i uciążliwych rzeczy...

— Otóż, w czem się mylisz najzupełniej! gdyż zamiast wymagać czegoś, przyszedłem proponować ci interes korzystny.

— Ależ do tysiąca szatanów! trzeba-ż było powiedzieć tak od razu, po cóż te wszystkie ceregiele?.. po co...

Rozkazującem poruszeniem Tantaine przerwał mowę ex-kucharza i rzekł sucho:

Dla tego, że pierwej chciałem przekonać cię, mój bratku, że jesteś zależny od pana Mascarot, bardziej jeszcze niż twoje cherubiny od batoga pana Polusza i od twojej fantazji: Jeżeli oni są twojemi niewolnikami,—ty jesteś także niewolnikiem Mascarota: trzyma on ciebie w ręku jak jajko, które w każdej chwili, za jednem poruszeniem rozbić na miazgę może... Wie on o wszystkich twoich sprawkach i na wszystko posiada dowody.

Ex-kucharz zwiesił głowę na piersi i rzekł:

— Wasz Mascarot jest djabłem a djabłu sprzeciwiać się nie można!

— Otóż to! Widzisz kochanku! Jesteś takim jakim cię widzieć chciałem i teraz możemy rozmawiać z sobą jak dwaj dobrzy przyjaciele...

Jednakże Perpignan, z miną widocznie zmartwioną i upokorzoną, zasiadł na przeciwnej stronie stołu, a poprawiwszy jakkolwiek nieład w ubraniu i włosach, spowodowany doznaną przed chwilą porażką, usiłował całe to zajście w żart obrócić raczej — i dla tego ozwał się z uśmiechem:

— Otóż jestem osiodłany i okiełznany silnie! Możesz pan teraz jeździć gdzie zechcesz kierując takiem posłusznem bydlęciem.

Lecz ojciec Tantaine nie był człowiekiem lubiącym nadużywać okazanej przewagi; przybył on tu z gotowym planem postępowania, a ponieważ przewidywania pod niektóremi względami zawiodły go i plan zmieniły—przeto w tej chwili namyślał się od czego rozpocząć atak. Wkrótce jednak powziął snać jakieś stanowcze postanowienie, gdyż wlepiwszy oczy w nabrzmiałą jeszcze twarz Perpignana rzekł:

— No! puśćmy w niepamięć to co zaszło przed chwilą, a zacznijmy na nowo. Oto — śledzisz od pewnego czasu niejaką Karolinę Schimel.

— Ja!

— Niby... mój aniołku. Używasz do tej roboty najstarszego z twoich cherubinów, dużego, szesnastoletniego już może drągala, który gra na arfie i nosi imię Ambrozja, rozumie się fałszywe.

— Dalibóg że prawda! przerwał zdziwiony ex-kucharz.

się wszelkiemi środkami wzbudzać podejrzeuia przeciw Prusom, podżega przeciwko nim i stara się nawet o zerwanie z niemi, licząc na poparcie ludów węgierskich i słowiańskich.

We Florencji tak samo jak w Medjolanie wykryto gałąź spisku mazzinistowskiego, przyczem znaleziono zapasy broni, bomb oraz proklamacje. Z dotychczasowego śledztwa nie okazuje się aby garibaldczycy mieli udział w tym spisku.— Król Wiktor-Emanuel tego samego dnia z rana opuścił Neapol, do którego po południu przybył książę Napoleon. Jaki był cel takiego uwydatnienia niechęci Wiktora-Emanuela zobaczenia się ze swym zięciem, nie wiadomo; przypuszczać wszakże można, iż chciał zapobiedz komentarzom, jakie zjazd jego z księciem Napoleonem niezawodnieby wywołał.

Słusznie nie braliśmy literalnie telegramu donoszącego, iż półurzędowy organ gabinetu belgickiego *Echo du parlement* oznajmił o zakończeniu układów w sporze franko-belgickim. Jak się okazuje, dziennik ten oświadczył tylko, że obecne stadjum układów w Paryżu, zostało zamknięte. Również zniechęcająco, chociaż w nie tak bezwzględnej formie, odzywały się półurzędowe dzienniki francuzkie, a tymczasem paryzki korespondent dziennika *Indépendance belge*, który dotąd zwykle miewał dość dobre wiadomości, zapewnia, iż w postawie p. Frère-Orban nastąpił zwrot, i że na nowo zaczęto prowadzić układy na podstawie propozycji tego ministra, według której rząd belgicki naprzód odkupiłby koleje belgickie będące w kwestji, a potem ich eksploatację pod pewnemi warunkami powierzyłby kompanji wschodniej francuzkiej kolei, a w ten sposób obie strony byłyby zadowolnione. Trudno rozstrzygnąć o ile to doniesienie, na pozór niezbyt prawdopodobne, jest wiarogodnem, lecz o ile się zdaje, opiera się ono głównie na przedłużeniu pobytu p. Frère-Orban w Paryżu. Wszelako z drugiej strony utrzymują, że rząd francuzki niechcąc aby porażka jakiej widocznie doznał w tych układach, wyszła na jaw przed wyborami, stara się za pomocą różnych środków zatrzymać p. Frère-Orban w Paryżu, wiedząc iż minister ten powróciwszy do Brukseli, nie mógłby zataić prawdy przed tamtejszym parlamentem. — Z powodu doniesienia *Etoile belge* iż spór franko-belgicki ma być oddany pod sąd polubowny mocarstw, *Observer* zapewnia, że Anglja przynajmniej nie proponowała swego pośrednictwa w tej sprawie.

## Telegramy
### Dziennika Warszawskiego.

**Paryż,** *27 (15) kwietnia.* **Obecność p. Frère-Orban w Paryżu, nie była bezużyteczna; odjeżdża on jutro, poczem nastąpi mianowanie komisji mięszanej.—Ciało prawodawcze zostało rozwiązane; wyborcy zwołani zostają na 23 i 24 maja.**

**Florencja,** *27 (15) kwietnia.* **Izba deputowanych zatwierdziła tymczasową organizację finansową. Menabrea i minister skarbu zaprzeczyli pogłoskom o zmianie gabinetu.**

**Berlin,** *27 (15) kwietnia.* **Posiedzenia międzynarodowego kongresu zostały zamknięte. Na rok 1871 wyznaczono Wiedeń na miejsce zgromadzenia się kongresu.**

*(Correspondenz Bureau).*

### Wiadomości telegraficzne.

* *Praga, 26 (14) kwietnia.* Podług pism czeskich, na meeting w Horicach zgromadziło się około 6,000 osób. Przemawiało ośmiu mówców i przyjęto rezolucję złożoną z ośmiu punktów. Promotorowie meetingu otrzymali i tym razem zwykłe telegramy z powinszowaniami. (*Cor. Bür.*).

* *Bruksela, 25 (13) kwietnia.* W przedmiocie układów pomiędzy Francją i Belgją, *Echo du parlement* donosi, jak się zdaje półurzędownie, że teraźniejszy okres układów w Paryżu został zamknięty. (*Wolffs T. B*).

* *Berlin, 26 (14) kwietnia.* Książę Ratibor i hr. Frankenberg doręczyli królowi własnoręczne listy papieża z Rzymu. Książę Ratibor otrzymał wielki krzyż Piusa; hr. Frankenberg zaś order Grzegorza. (*Tamże*).

* *Londyn, 25 (13) kwietnia.* *Observer* powiada, że twierdzenie pisma wiedeńskiego *Die Presse*, jakoby gabinet angielski zaproponował swe pośrednictwo w kwestji belgickiej, pozbawione jest zasady. (*Cor. H. B.*).

* *Bombay, 23 (11) kwietnia.* Emir Badakszan'u i wszyscy naczelnicy plemion w Turkiestanie, poprzysięgli Szir-Alemu wierność wassalów. Syn Azim'a ratował się ucieczką przez Oxus. (*Wolffs. T. B.*).

* Dzień urodzin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, 17 (29) b. m., w roku bieżącym przypada w wielki czwartek, według juljańskiego kalendarza; dla tego, stosownie do zawiadomienia warszawskiego prawosławnego duchownego konsystorza, uroczystość urodzin Jego Cesarskiej Mości będzie obchodzona w roku bieżącym 21 kwietnia (3 maja), to jest w poniedziałek wielkanocny według wspomnionego kalendarza.

* (Nabożeństwa wielkotygodniowe) według kalendarza juljańskiego, będą się odprawiały w następującym porządku: w *wielki czwartek*: w katedrze, msza z obrzędem umywania nóg o godzinie 11-ej z rana, a sygnowanie na nią o godzinie 10 ej; jutrznia z odczytaniem ewangelij wielkotygodniowych o godzinie 6 ej po połoudniu, a sygnowanie na nią o godzinie 5½; w cerkwi zamkowej o godzinie 7-ej po południu; w *wielki piątek*: w katedrze, carskie godzinki o godzinie 10 ej z rana, po sygnowaniu w swoim czasie; nieszpory z złożeniem Chrystusa do grobu o godzinie 2½ po południu, a sygnowanie na nią o godzinie 2-ej; w cerkwi zamkowej o godzinie 12-ej w południe; w *wielką sobotę*: jutrznia, o godzinie 4-ej z rana, po sygnowaniu, mającem trwać 15 minut; msza o godzinie 12-ej w południe, sygnowanie na nią o godzinie 11½; w cerkwi zamkowej o godzinie 12-ej w południe.

* (Nabożeństwa dziękczynne). *Dzien. gub. suwalski* pisze: „W dniu 4 (16) kwietnia, pamiętnym dla Rosji dniu cudownego ocalenia Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra Mikołajewicza, od zbrodniczego zamachu, w suwałkskiej cerkwi prawosławnej, w obecności władz wojskowych i cywilnych, o godzinie 10-ej z rana, odprawione było uroczyste nabożeństwo, po ukończeniu którego, przy ogromnym napływie ludu, odbyta została procesja przez główne ulice miasta, na około ogrodu miejskiego. Następnie na placu przed cerkwią, przy paradzie kościelnej oddziałów wszystkich wojsk konsystujących w Suwałkach, odprawione zostały modły dziękczynne z przyklęknięciem, o zachowanie drogiego życia Najjaśniejszego Pana. Następnie obecni złożyli powinszowania naczelnikowi gubernji, zaś jenerał-lejtnant Ganecki 2-gi powinszował wojskom z powodu wielkiego narodowego święta. Jednocześnie we wszystkich świątyniach innych wyznań, odprawione były dziękczynne nabożeństwa za ocalenie Najjaśniejszego Pana, a w kościele rzymsko-katolickim uczniowie miejscowego gimnazjum odśpiewali hymn „Boże Cesarza chroń" w języku ruskim. Po obiedzie, w ogrodzie miejskim grały dwie muzyki wojskowe, które ściągnęły liczną publiczność, czemu nader sprzyjała prześliczna, prawdziwie majowa pogoda. Wieczorem miasto było uiluminowane". — W *dzienniku guber. lubelskim* czytamy: „W piątek, 4 (16) kwietnia, w lubelskich parafialnej i znajdującej się przy szpitalu wojskowym prawosławnych cerkwiach odprawione było nabożeństwo na pamiątkę ocalenia Najjaśniejszego Pana, od grożącego Mu niebezpieczeństwa. Po mszy, duchowieństwo prawosławne obu cerkwi połączyło się w procesji na placu naprzeciwko gmachu rządu gubernjalnego, gdzie odprawione były dziękczynne modły z przyklęknięciem, w obecności naczelnika 8 ej dywizji piechoty, naczelnika gubernji, władz wojskowych i cywilnych. Nabożeństwa dziękczynne odprawione były także w świątyniach innych wyznań chrześcia ńskich i w synagodze żydowskiej. Wieczorem miasto było uiluminowane".

---

— Ale twój arcy-cherubinek, jest jeszcze frycem prawdziwym! Najprzód dla tego, że zbyt skwapliwie przyjmuje przyjacielskie papierosy od lada kogo, — powtóre, że nie umie ukrywać się dość zręcznie... Pewnego dnia nawet, obawiając się ażeby nie pozwolił ci zbyt długo oczekiwać na wieści — odwieźliśmy go tu fjakrem i zostawili na rogu ulicy „Angielek."

— Więc to wy! zawołał ex-kucharz, uderzając się w czoło.

— Domyśliłeś się wreszcie!...

— Eh! Dostrzegłem ja to od razu, że nie sam tylko śledzę Katarzynę Schimel — lecz cóż miałem począć? Wiesz pan przecie o tem, że w Paryżu, oprócz policji rządowej, istnieją jeszcze prywatne, działające na własną rękę i jeżeli...

— Do rzeczy! przerwał surowo Tantaine — pytałem cię, dla czego kazałeś śledzić rzeczoną osobę?

— Dla czego? Ba!.. Ale istotnie nie wiem czy mogę i czy powinienem odkrywać tajemnicę, która nie do mnie należy... wiadomo przecie panu, że dewizą mego zakładu jest „dyskrecja."

— Czy gramy w odkryte karty? zapytał niecierpliwie stary dependent.

— Naturalnie! Rozumie się!

— A więc, po co tu bajać o jakiejś tam dyskrecji i cudzej tajemnicy, gdy istotnie śledzisz Karolinę Schimel w własnym tylko interesie, pragnąc przeniknąć tajemnicę, której zaledwie cząstkę ci powierzono?

— Czyś pan tego pewny?

— Tak dalece, że wiem, iż kljent tajemniczy powierzający ci tę sprawę, przyprowadzony został przez adwokata Katenaka.

Tym razem Perpignan był zwyciężonym zupełnie: twarz ex-kucharza wyrażała w tej chwili, nie już podziwienie, lecz przestrach prawie.

— Do pioruna! zawołał podnosząc ręce do góry, istny szatan z tego Mascarota! Alež on wie o wszystkiem i zawsze!...

Stary dependent uśmiechnął się zadowolony i poprawiwszy okularów rzekł:

— Nie, mój drogi! Pryncypał nasz nie wie o wszystkiem—a na dowód tego polecił mi dowiedzieć się o czem rozmawiał z tobą ów tajemniczy kljent pana Katenaka? I to jest właśnie przysługa jakiej żądamy od ciebie.

— I oddam ją wam! klnę się na rogi najstarszego djabła! Mascarot jest wielki człowiek i przechodzę na jego stronę stanowczo. Słuchaj pan! daję ci moje słowo — ale słowo święte, że będę mówił najszczerzej, nie ukrywając niczego... Oto, jak się rzećz miała:

Jest temu, mniej więcej trzy tygodnie, siedziałem w kantorze, zmęczony po wyekspedjowaniu jakiego tuzina interesantów, którzy nie wielki przynieśli mi dochód. Wtem służąca przynosi mi kartę wizytową, na której wyczytałem wyrazy: „Katenak, adwokat." Kazałem natychmiast wpuścić tego, nieznajomego mi jegomościa, który, wszedłszy, zapytał mnie z góry, czy mogę się podjąć odszukania osoby, której ślad zniknął od lat kilkunastu. Rozumie się, że zapewniłem go o tem, twierdząc, że podobnego rodzaju śledztwa są właśnie mojem głównem zadaniem. Wtedy pan adwokat oświadczył mi, ażebym nazajutrz z rana nie wychodził z kantoru, gdyż około godziny dziesiątej przyjdzie do mnie osoba głównie interesowana w tej sprawie i mogąca objaśnić ją należycie. W istocie też na drugi dzień i ściśle o zapowiedzianej porze, przybył do mnie człowiek, którego twarz wzbudzała uszanowanie, chociaż ubrany był ubogo. Miał lat około sześćdziesiąt

Ale człowiek nie jest przecie cielęciem ani frycem... Bogu dzięki! Spojrzałem więc na bieliznę nieznajomego, jak śnieg białą i cienką jak pajęczyna— potem na obuwie wytwornej roboty, potem wreszcie na ręce delikatne i utrzymane starannie i powiedziałem sobie: Oto mi naiwny staruszek, — sądzi że przebrał się doskonale! zostawmy-ż go w tem złudzeniu...

Podsunąłem nieznajomemu mój własny fotel z grzecznością największą—zasiadł na nim bez ceremonji i od razu przystąpił do słowa: „Panie! rzekł mi,—widzisz przed sobą człowieka, który doznał wielu nieszczęść — pomiędzy innemi, była epoka, w której pozbawiony zupełnie środków, musiałem oddać do domu podrzutków dziecię zrodzone z kobiety którą kochałem bardzo, a która już nie żyje w tej chwili. Jest temu lat 24.

„Dziś, jestem już stary i posiadam pewne, dostateczne utrzymanie. Otóż, gotów jestem ofiarować połowę wszystkiego co posiadam za wynalezienie tego dziecięcia — czy sądzisz pan że mogę spodziewać się pomyślnego skutku poszukiwań? *(d. c. n.).*

* (K w e s t a). Podług obrządku wschodniego w wielki piątek i sobotę, w cerkwi greko-unickiej w Warszawie, przy grobie Zbawiciela, kwestować będą panie: Zofja z Wojciechowskich Leontjew, żona b. dyrektora kancelarji b. komisji spraw wewnętrznych, i Leokadja z Batyckich Brzyska, żona urzędnika ministerstwa oświecenia w St. Petersburgu, na dochód bractwa św. Onufrego przy tejże cerkwi istniejącego.

* (Kurjerek miejski). Ulubieniec muzykalnej Warszawy, Bilse, jak o tem dowiadujemy się z *Berliner-Musik Zeitung Echo*, opuszcza Berlin wraz z swoją orkiestrą, w pierwszych dniach maja, a przybędzie do Warszawy na same Zielone Święta, tak, iż pierwszy koncert tej sławnej orkiestry, odbędzie się w Dolinie Szwajcarskiej już w drugi dzień świątek, czyli w poniedziałek. Po drodze z Berlina do Warszawy, Bilse zatrzyma się dla dawania koncertów w Głogowie i Wrocławiu. Tak więc, na same święta zielone „Dolina Szwajcarska" okryta już zielonością, oddychająca wonią, wystrojona wiosennie, zabrzmi znowu dźwiękami tej orkiestry, która od lat już dwunastu blizko, acz nie perjodycznie, pieści słuch warszawian i cieszy się stałą ich sympatją.

— W Paryżu znajduje się obecnie 63 ogródków śpiewających, czyli tak zwanych *Café chantants*, które gromadzą w sobie razem dziennie 35,000 osób w przecięciu! Biorąc stosunek różnicy ludności pomiędzy ogromną stolicą Francji a Warszawą, który można oznaczyć prawie, jak jeden do dziesięciu, możemy się pochwalić, że w roku przeszłym np. gdzie aż sześć różnojęzycznych ogródków śpiewało w Warszawie, nie pozostaliśmy w tyle za cywilizacją zachodu!

— Przed kilku dniami *Kurjer Warszawski*, zamieścił list jakiegoś Jana Nepomucena, opowiadający oryginalne zdarzenie tego młodzieńca w alei Jerozolimskiej, gdzie jakoby jakowaś tajemnicza piękność z karety... dała mu list i znikła. W liście tym młody Nepomucen znalazł, oprócz wyrazów życzliwych, 151 rubli gotówką, a obrażony tak materjalnym dowodem uczuć nieznajomej heroiny, zagroził że jeśli ona nie zgłosi się w oznaczonym terminie po odbiór swoich pieniędzy—to przeznaczy je na korzyść niezamożnych studentów szkoły głównej. Cała ta farsa, ułożona dość zręcznie, niechby sobie podniecała ciekawość naiwnych czytelników—jednakże autor jej nie powinien był mięszać w to tych nieszczęśliwych studentów, którzy już i tak zbyt często, jako obdarzani, występują po pismach publicznych, iżby należało krzywdzić ich jeszcze, przeznaczaniem funduszów z tak romansowego pochodzących źródła—choć w tym razie, jedynem źródłem owej kwoty i całego zdarzenia jest tylko bujna wyobraźnia twórcy tej baśni brukowej.

— Ósma prelekcja profesora F. H. Lewestama, odbędzie się w przyszłą niedzielę, t. j. dnia 2 maja, w auli szkoły głównej o zwykłej, pierwszej z południa godzinie. Przedmiotem jej będzie trajedja Schillera „Zbójcy", która, obecnie przedstawiana na tutejszej scenie, budzi w publiczności tak żywe zajęcie.

*Al.*

* (D o c h ó d z p r z e d s t a w i e n i a). Podług raportu złożonego przez hr. Ostrowskiego, członka rady głównej opiekuńczej, delegowanego jak i w roku zeszłym do urządzenia wspólnie z dyrekcją teatrów widowiska scenicznego w wielkim teatrze, na korzyść szpitali i innych zakładów dobroczynnych wszelkich wyznań w Warszawie, widowisko to, w dniu 11 (23) b. m. i r. odbyte, przyniosło dochodu w ogóle rs. 646. Dochód ten, w porównaniu z dochodem pomyślniejszym niż kiedykolwiek z zeszłorocznego, a nie różniącego się w cenach, oprócz lóż pierwszopiętrowych i parterowych o rs. 2, od teraźniejszego przedstawienia, jest niższym wprawdzie, lecz w porównaniu z przecięciowym z lat sześciu od roku 1860, w których wpłynęło, mianowicie: w roku 1860, rs. 489 k. 58, (w r. 1861 widowiska nie było), w roku 1862 rs. 605 k. 87½, (w r. 1863 nie było), w r. 1864 rs. 609 k. 70, (w r. 1865 nie było), w r. 1866 rs. 303 k. 67½, w r. 1867, rsr. 191 k. 12½. w r. 1868, rsr. 1,452 k. 32, czyli przecięciowo rs. 607 k. 87 rocznie,—jest większym o rs. 38 k. 13. W powyższej cyfrze tegorocznego dochodu rs. 646, mieszczą się znaczniejsze ofiary następujące: dar JW. Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika rs. 50, od Leopolda Kronenberga za lożę parterową rsr. 25, od Józefa Epszteina za krzesło 3-go rzędu rs. 15, od hrabiny Augustowej Zamojskiej za lożę pierwszego piętra rs. 15, od hrabiego Stanisława Ostrowskiego naddatek rs. 45 k. 67. O czem rada główna opiekuńcza podając do wiadomości ogólnej, ma sobie zarazem za obowiązek złożyć podziękowanie, tak osobom, które obecnością i naddatkami, jako też artystom, którzy świetnem wywiązaniem się z ról sobie powierzonych, do wspomnionego, dla ubogich znaczącego, lubo mniejszego od zeszłorocznego dochodu, chętnie przyłożyły się.

* (L o t e r j a f a n t o w a). *Warszawskie towarzystwo dobroczynności* ma honor podać do wiadomości publicznej, że ciągnienie loterji fantowej z 60-ciu tysięcy losów po kop. 25 na dochód ubogich pod opieką warszawskiego towarzystwa dobroczynności urządzonej, odbędzie się w dniu 3 (15) lipca r. b. Nie rozsprzedanych dotąd jeszcze biletów do tej loterji nabyć można: na prowincji u osób uproszonych o zajęcie się tą rozprzedażą i w kantorach loterji klasycznej, za pośrednictwem urzędu loterji rozesłanych, zaś w Warszawie, w znaczniejszych magazynach towarów i kantorach loterji, a mianowicie u pp. Dawidsohna, Arnholda, Kowalewskiego, Wertheima, Nelkena, Giwartowskiego, Bednawskiego, Lewenthala, Szafira, Silbersteina, Gencleго, Zweigbauma, Horowitza, Baumgartena, Schöenfelda, Fruchtmana, Landy Machenbauma, Baumanna, Margulliesa, Folmana, Rethauba, Maliniakowej, Nusbauma, Neümarka, Wernera i spółka, Haubelsmana, Goldsteina, Krügera, Regulskiego, redakcjach Kurjerów i na mającej urządzić się wystawie fantów przeznaczonej do rozegrania. Ostateczny termin zwrotu nierozprzedanych biletów, zakreśla się do dnia 1 lipca t. r.,—nie powrócone w tym terminie bilety, uważane będą za rozprzedane i przypadająca za nie należytość od osób które przyjęły takowe na sprzedaż, wymaganą będzie. O miejscu ciągnienia powyższej loterji, towarzystwo w swoim czasie zawiadomi szanowną publiczność, a nateraz ma w Bogu nadzieję, że dla zasilenia środkiem powyższym niewystarczających funduszów na niesienie pomocy nędzy i sieroctwu znajdzie silne poparcie całej społeczności krajowej w przyspieszeniu zupełnej rozprzedaży biletów.

* (S p r a w o z d a n i e d o z o r u b ó ż n i c z e g o o k r ę g ó w w a r s z a w s k i c h). W ciągu miesiąca marca r. b., wpłynęło do kasy dozoru bóżniczego tytułem ofiar dobrowolnych, od różnych osób rsr. 346 kop. 35; ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących za pośrednictwem uproszonych rs. 70 kop. 87½, ogółem rs. 417 kop. 22½, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już magistratowi wykazów. Biednym i podupadłym osobom 79, rsr. 170 k. 25; biednym chorym osobom 9, rs. 7 kop. 60; biednym chorym chronicznie osobom 59, rub. srebr. 76 kop. 55; biednym położnicom osobom 18, rs. 18 k. 70, mamkom za karmienie dzieci biednych matek osobom 8, rs. 9 k. 60, razem 173 osobom, rs. 282 kop. 70.

* (O b i e g u d y l i ż a n s ó w m i ę d z y B r z e ś c i e m i K i j o w e m). Otrzymaliśmy od ekspedycji dyliżansów pocztowych w Żytomierzu zawiadomienie, że wstrzymany czasowie bieg karet z powodu trudnego przejazdu po szosse, teraz po naprawieniu drogi, na nowo został przywrócony. Karety będą odchodzić między Brześciem Litewskim i Żytomierzem w niedzielę wieczór i środę rano. Cena miejsc środkowych i zewnętrznych pozostała poprzednia, za rzeczy zaś ustanowiono zamiast 2 rs, po 1 rs. od puda. Oprócz dni wymienionych, karety mogą być wyprawiane i w inne dnie, jeżeli wszystkie miejsca zostaną zajęte. Między Kijowem i Żytomierzem karety kursują codziennie, wyjąwszy piątki.

* (S p r a w a k r y m i n a l n a). Jutro, we czwartek, o godzinie 10 z rana, sądzoną będzie w tutejszym sądzie kryminalnym sprawa Jana Nuszaka mieszkańca m. Błonia, który zabił żonę swą Apolonję, lat 35 liczącą, schwytaną przez niego na uczynku cudzołoztwa; akt oskarżenia i wnioski opracował podprokurator Ebert; obronę za podsądnym wnosić będzie patron trybunału cywilnego p. Ignacy Piędzicki.

*Ф.*

* (W y p a d k i m i e j s k i e). W dniu onegdajszym, w cyrkule Zamkowym, Tomasz Kaliński, lokaj, lat 40 wieku liczący, zamieszkały w domu pod N. 2700, wieziony jako chory na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus, w drodze zmarł. — Wincenty Kubalak, stróż w szpitalu Ś-go Rocha, nagle zmarł. W celu wyprowadzenia śledztwa o powyższych wypadkach, sąd zawiadomiono.—W cyrkule Pragskim, Mosiek Rusztein, 8-letni chłopczyk, syn przekupki, czepiając się ze swawoli z tyłu jadącego wozu, schwycony przez koło za lewą nogę, uległ złamaniu takowej. Chłopiec oddany na kurację matce.—W cyrkule Sobornym, Stanisław Wudel, powożący dorożką N. 30, przejeżdżając przez ulicę Nalewki, najechał na przechodzącą 9-cioletnią starozakonną Annę Fiszet, która w skutku tego uległa lekkiemu stłuczeniu prawej ręki i lewej nogi, a nadto ma jeden ząb wybity. Dziewczynka zostaje na kuracji u rodziców, dorożkarza zaś aresztowano w celu ukarania podług prawa. — Właścicielowi posesji N. 2515, przez okno skradziono rozmaite rzeczy z garderoby, wartości rs. 119. W celu wykrycia kradzieży, przedsięwzięto należyte środki.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Za talar | *wczoraj* rs. 1 kop. 15 | *dziś* rs. 1 kop. 15. |
| Za frank | „ „ — „ 32½ | „ „ — „ 32. |
| Za złoty reń. | „ „ — „ 65 | „ „ — „ 65. |

*NB.* Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (B i b l j o t e k a p u b l i c z n a a s t r a c h a ń s k a). Korespondent gazety *Kaukaz* donosi, że Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz, wziął pod swoją opiekę bibljotekę publiczną astrachańską.

* (T o w a r z y s t w o o p i e k i n a d r a n n y m i i c h o r y m i w o j o w n i k a m i). Zarząd główny towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojownikami podaje do wiadomości powszechnej, że oprócz otwartych w r. 1868 w 38-u miastach Cesarstwa zarządów miejscowych tego towarzystwa, zaprowadzone zostały w roku bieżącym trzy zarządy miejscowe w Kostromie, Erywaniu i Stawropolu, oraz wydział osobny towarzystwa w mieście Wiernoje, w obwodzie siemirieczeńskim, w jenerał-gubernatorstwie turkiestańskim. Nowe komiteta dam uorganizowane zostały w miastach: Suwałkach, Tambowie, Tyflisie, Temir-Chan-Szurze i Uralsku. Obecnie do składu towarzystwa wchodzą: 41 zarządów miejscowych, 27 komitetów dam i około 40 wydziałów powiatowych. *(Gon. Urzęd.)*.

* (W i a d o m o ś c i z d z i e d z i n y s z t u k p i ę k n y c h). *Gołos* pisze pod rubryką kroniki petersburgskiej: W pracowni profesora A. P. Bogolubowa, w akademji sztuk pięknych, znajdują się dwa obrazy, tylko co ukończone przez tego profesora; każdy z tych obrazów przedstawia epizod z rozbicia się fregaty „Aleksander Newski." Obrazy te zamówione zostały przez Najjaśniejszego Pana. Artysta nie widział samego rozbicia się okrętu, lecz posłany został wkróce po tym wypadku na miejsce, do Jutlandji, do miasteczka Horböre, gdzie uskutecznił wszystkie niezbędne utiudy co do morza, brzegów, strojów mieszkańców, łódek i t. d. Utrzymując ciągłe stosunki z głównemi osobami, które brały udział w wypadku, p. Bogolubow ukończył obecnie swoje obrazy. Na pierwszym z nim, burza gwałtowna sroży się wzdłuż całego brzegu; w oddaleniu widać fregatę pozbawioną masztów, obróconą nieco częścią przodową do brzegu, na drugim zaś planie, uwija się wśród morza spienionego burzą szalupa niebieska, która należała do fregaty i której osada obowiązana jest swojem ocaleniem; szalupa ta przytrzymywana jest zapomocą liny przez różnobarwny tłum duńczyków i majtków ruskich w tej samej chwili, gdy Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz gotów jest zeskoczyć do morza spienionego; bliżej jeszcze widać kilka osób uprzątających race i łańcuch, i tamże siedzi duńczyk raniony i chory. Koloryt obrazu jest szary; wyobraża on dzień dżdżysty wśród burzy, pomiędzy godziną 10-ą a 11-ą zrana. Drugi obraz przedstawia noc, około godziny 9-ej z wieczora; księżyc przegląda przez podarte chmury, unoszone silnym wiatrem; na brzegu tłum liczący około 800 ludzi otacza na klęczkach ogromny stos i odprawia nabożeństwo dziękczynne; na pierwszym planie znajdują się tłumy duńczyków odpoczywających po pracy przy ratowaniu osady. Obrazy te są bardzo piękne i mogą być uważane stanowczo za najlepsze utwory p. Bogolubowa. Przyjeżdżali oglądać te obrazy Ich Cesarskie Wysokoście Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz. Tegoż dnia Osoby Domu Cesarskiego zwiedziły pracownię rzeźbiarza Jensena i muzeum starożytności chrześciańskich.— Wystawa rzadkich przedmiotów, urządzona przez towarzystwo zachęty artystów, wzbogaconą została kilkoma godnemi uwagi wyrobami jubilerskiemi, wykonanemi przez jubilera moskiewskiego Cziczilewa, tego samego, który uzyskał na wystawie powszechnej w Paryżu medal złoty za swe wyroby. Wystawił on obecnie wielki djadem złoty w guście starożytnym ruskim z czasów Filareta Nikiticza; rysunek wzięty został ze starego rękopismu; djadem ozdobiony jest bogato drogiemi kamieniami i perłami. Przysłał on także na tę wystawę dwie bransoletki w tymże guście, oraz medaljon złoty ozdobiony drogiemi kamieniami i emalją.

* (F u n d u s z n a s t y p e n d j a). *Gazeta Dorpacka* pisze, że otwarty w Rydze sejm liflandzki, w d. 26 marca uchwalił: na pamiątkę dokonanego przed pięćdziesięcio laty usamowolnienia włościan, wyasygnować 10,000 rs. na założenie stypendjów.

* (K o l e j m o s k i e w s k o - o r ł o w s k a). *Birż. Wied.* donoszą, że z polecenia rządu ma być założona druga para relsów na kolei żelaznej moskiewsko-orłowskiej, w ciągu tego lata. Potrzebny na to fundusz 12,000,000 rs. już jest wyasygnowany; dostawa podkładek, balastu i t. d. zakontraktowana. Spodziewają się że druga para szyn gotowa będzie w październiku.

* (Uszkodzenie kolei). *Goniec Urzędowy* donosi, że 7 kwietnia na kolei żelaznej, szujsko-iwanowskiej, na 78 wiorście, woda podmyła nasyp drogi na przestrzeni 50 sążni, a o godzinie 1-ej w nocy z 7-go na 8-my t. m., na 44 wiorście, mocny prąd wody zerwał rurę na pół sążnia. Przystąpiono natychmiast do naprawy tych uszkodzeń, tymczasem ruch pociągów wstrzymany został.

* (Redakcja gazety *Nowoje Wremia)* donosi, że na mocy układu, zawartego pomiędzy wydawcami pp. Jumatowem i Kirkorem, gazeta *Nowoje Wremia*, od 9 tego miesiąca przeszła na wyłączną własność p. Kirkora.

* (Opera ruska). *Gołos* pisze: Słyszeliśmy, że trupa opery ruskiej przygotowuje na przyszły sezon cztery opery, dotąd przez nią nie wykonywane, mianowicie: „Proroka" Mejerbeera, „Fausta" Gounoda, „Konia spiżowego" Aubera, „Halkę" Moniuszki, a nadto nową operę p. Sierowa „Wrażia siła.« Opera ruska w tych dniach zyskała nowego artystę: angażowany został p. Komisarzewski.

* (Połów śledzi). *Nikoł. Wiest.* donosi z Jałty, że w tameczney odnodze ukazało się w tym roku wielkie mnóstwo śledzi, jakiego nikt nie pamięta. Widocznie ryby te ominęły odnogę teodozyjską, gdzie dawniej napływały w ogromnej ilości. Złowione w odnodze jałtyńskiej śledzie były dość duże i sprzedawano je po 12 rs. tysiąc.

* (Pogorzel). Znany zakład budowania wagonów p. Struwe, w Kołomnie, stał się w tych dniach pastwą ognia. W obecnym czasie, kiedy taka jest potrzeba rekwizytów do kolei żelaznych, ta strata jest bardzo dotkliwą.

* (Galicyjska rezolucja). *Słowo* w 22-im numerze w artykule wstępnym pisze: „Jednym z głównych elementów burzących, wymierzonych przeciw naszej monarchji, jest bezwątpienia w sejmie lwowskim szlachecką większością przyjęta rezolucja. Co to jest ta rezolucja? Rezolucja, o której w bieżącej chwili tak wiele mówią, wymaga nie mniej ni więcej, jak wyrzeczenia się przez rząd przysługujących mu praw na korzyść szlachecko-polskiej partji, dążącej do bezwarunkowego zapanowania na Rusi nad ruskim, a w zachodniej Galicji nad polskim narodem. Czy możliwem jest dla Austrji na to się zgodzić? W jej własnym interesie — nie! Jeżelibyśmy my, ruscy mieszkańcy Galicji nie sprzyjali w rzeczywistości Austrji i chcieli jej upadku, tak jak nas przedstawiały podłe denuncjacje za czasów Gołuchowszczyzny, wtedy musielibyśmy byli stanąć obok szlachty i domagać się z całą energją przyjęcia i uznania sejmowej rezolucji u centralnego rządu. Myśmy tego nie zrobili, a nasi deputowani wyszli z sejmowej sali, dotrzymując do ostatniej chwili lojalną wierność dla swego monarchy. Jakie zaś byłyby skutki porządków, zaprowadzonych u nas w myśl sejmowej rezolucji? Pytanie to dla nas jest bardzo jasne, nie wymagające długich argumentacji. Komu znany choć powierzchownie stan polsko-szlachecki na Rusi, ten widzi—na wypadek gdyby on zapanował—już w myśli los kraju. Nikt zaś lepiej od nas nie pojmuje tej sprawy, choćby już i z tego powodu, żeśmy już kosztowali tej polsko-szlacheckiej autonomji. Wziąwszy w swoje ręce zarząd kraju, chwyciłaby się partja Sapiehów i Ziemiałkowskich przedewszystkiem owego sławnego, historycznego „projektu na zniszczenie Rusi" i wykonywała go z żelazną konsekwencją, uciskając—pod pozorem szkodliwej dla niej „moskiewszczyzny"—ruskich urzędników, profesorów, duchowieństwo i ogółem wszystkich inteligentnych ludzi, pracujących na pożytek ojczyzny swojej. W sejmie liczonoby do codziennych zdarzeń sceny à la Potocki et Malinowski. Na miejsce powyższych ludzi przyszliby do steru rządu tak zwani demokraci i arystokraci, biali i czerwoni, Mierosławski i Czartoryjszczyki, księża-zmartwychwstańscy i emigranci-powstańcy, stronnicy partji intrygantów i szpiegów (tak przynajmniej wzajemnie się traktują—nie wiemy o ile sprawiedliwie—niektóre organa we Lwowie). Ustanowionoby mnóstwo autonomicznych rad i patrjotycznych instytucji, na których utrzymanie obrócono by cały fundusz kraju i mienie ruskich towarzystw i nałożonoby na lud prosty ciężary nie do zniesienia. Rozumie się samo przez się, że rusinom nie wolnoby było używać swego języka ani w szkole, ani w sądzie i urzędzie. O procesach wieśniaków naszych ze szlachtą, która zagrabiła ich ziemię, nie byłoby nawet mowy, bo „chłop-komunista" byłby natychmiast wpakowany do kryminału i t. d. Równocześnie organizowałaby się kampanja na Rosję (wyprawa przeciw „Moskwie").—Między partjami zawiązałby się spór o dowództwo nad „wyprawą" i o naczelne zwierzchnictwo nad krajem, a szczególnie chodziłoby o to, która z partji miałaby składać „rząd narodowy" i używać wieszających żandarmów i sztyletników. O to powstawały całkiem prawdopodobnie żarliwa między nimi walka, a wtedy... sąsiedni rząd ruski, widząc niebezpieczeństwo dla nadgranicznych swoich prowincij, byłby zmuszony kazać swojej armji przejść granicę dla ugaszenia pożaru i ustanowienia prawnego porządku. Możemy śmiało i zawsze supponować taki wynik sprawy, dla tego, że tak już było w śp. rzeczypospolitej, jakoteż i dla tego, że partja polsko-szlachecka została wierną tradycjon swoich przodków, jak to widzimy i teraz w praktyce en miniature. Na miejscu słabej, wybrykom polsko-szlacheckim dogadzającej Austrji, zapanowałaby u nas silna, w sprawach polskich doświadczona Rosja. Powiedzieliśmy już, że ani dla Austrji, ani dla nas, jej wiernie oddanych mieszkańców, nie może być pożądanym taki porządek rzeczy. Protestowaliśmy zatem przeciw rezolucji w sejmie, przeciwni jesteśmy i dziś przyjęciu jej przez rząd; to zdanie wypowiadaliśmy zawsze przy odpowiednich okolicznościach. Rząd ociąga się dziś z rozwiązaniem niebezpiecznej sprawy. W tym względzie dowodzi on, że ma zmysł polityczny, baczący na własne niebezpieczeństwo. Ministerstwo i rada państwa oparły się szczęśliwie po dziś dzień manewrom polsko-szlacheckiej delegacji w Wiedniu i niezrobiły koncesji—pomimo przypuszczonego szturmu i strasznych krzyków polsko-szlacheckich organów.—Z krzyków tych organów widać, jak im spieszno z rezolucją! Jak długo zaś oprze się rząd machinacjom tej partji i czy będzie on silnie stał przy swojem zamiarze—nie wiemy. Przypatrzmy się teraz broni, używanej przez przeciwników przeciw sobie w ich nierównej walce. Godna jest uwagi. Polsko-szlachecka partja grozi rządowi wystąpieniem „delegacji" z rady państwa—na wypadek nieprzyjęcia rezolucji. Rząd grozi polsko-szlacheckiej partji zaprowadzeniem bezpośrednich wyborów—na wypadek wystąpienia delegatów z rady państwa. Na samą myśl o bezpośrednich wyborach traciły partje Sapiehów i Ziemiałkowskich zawsze znacznie ze swojej odwagi i stawały się pokorniejszemi i skłonniejszemi do ustępstw. Dziś zaś, kiedy nadzieja ich okazała się próżną, nabrały one cokolwiek (serjo czy żartem) — odwagi powiedzieć swoim przeciwnikom: „Nie taki djabeł straszny, jak go malują!" Według słów ich organów—partje te spodziewają się wyjść z bezpośrednich wyborów zwycięzko. Partje te opierają się na swojej najenergiczniejszej działalności, na dziennikarstwie, na sądach przysięgłych, na ustawach o stowarzyszeniach, i dodamy—na znanej, im tylko właściwej taktyce. My zaś ze swojej strony powiemy także ministerstwu: "Nie taki djabeł straszny" etc. Jeżeli rząd nie zostawi naszego narodu bez prawnej opieki przeciw polskim zachciankom, wtedy może on liczyć śmiało na zwycięztwo swoje i naszego narodu. Jeżeli zaś rząd pokaże się słabym i pozostawi swobodne pole naszym i jego przeciwnikom, wtedy... nie my będziemy winni, jeżeli w rozpaczy odwrócimy oczy od Austrji. Potem *caveant consules ne respublica detrimenti capiat*".

## Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 24 (12) kwietnia.* Mniejszość kortezów utrzymuje za pośrednictwem p. Garrido, że rząd tymczasowy został mianowany przez juntę rewolucyjną madrycką bez spółudziału prowincji. Marszałek Serrano oświadcza, że jeżeli ta propozycja zostanie przyjętą, w takim razie poda się on do dymisji. Stronnicy monarchji przyjmują to oświadczenie z oznakami wielkiego zadowolenia. Republikanie szemrzą. P. Garcia Lopez powstaje w długiej mowie na postępowanie polityczne wszystkich ministrów. P. Zorilla oświadcza w mowie, która doznała bardzo dobrego przyjęcia, że nie należy obawiać się nieprzyjaciół zewnętrznych rewolucji. Rząd, powiada p. Zorilla, spełni wszystkie swe obowiązki kosztem wszelkich ofiar; życzy on sobie monarchji, albowiem sądzi, że rzeczpospolita spowodowałaby anarchję. P. Olozaga oświadcza, że nie jest już ambasadorem, lecz deputowanym. Wie on, że cesarstwo francuzkie nie udzieli nigdy poparcia nieprzyjaciołom Hiszpanji i że będzie ono szanować wolę narodową wyrażoną przez kortezy. (*Cor. Hav. Bul.*).

* O zapowiadanej tyle razy wyprawie karlistowskiej nic dotąd nie słychać, i tylko *Public* donosi, że w Walencji rozlepiane są często na domach plakaty z okrzykiem na cześć Karola VII. Nie mniej liczne są także plakaty z okrzykami na cześć Castelar'a i rzeczypospolitej hiszpańskiej.— *Public* donosi, że wojska stojące w Castellon i złożone z piechoty i jazdy, otrzymały raptem rozkaz wymaszerowania do Segorbe, z czego pomienione pismo paryzkie domyśla się, że obawiają się wybuchu w Segorbe powstania, które atoli, ze względu na nieważność tego miasta, nie mogłoby być niebezpiecznem. (*Nordd. A. Z.*).

## Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Sprawy węgierskie.—Izba deputowanych.—Kwestje galicyjska i czeska.—Niezadowolenie niemców). *Wiedeń, 24 kwietnia.* Punkt ciężkości monarchji austrjackiej znajduje się znowu obecnie w stolicy Węgier, i powszechnie wyglądano tu z wielką niecierpliwością mowy tronowej, którą cesarz, jako król Węgier, otworzył posiedzenia sejmu węgierskiego. Otrzymano tu mowę pomienioną dziś po południu. Wywarła ona w sferach tutejszych bardzo dobre wrażenie z powodu swego charakteru wyłącznie praktycznego. Zdaje się, że chciano korzystać z dnia otwarcia sejmu węgierskiego dla utorowania drogi do pojednania z opozycją umiarkowaną, albowiem wszystkie pisma deakistowskie, które wyszły w tym dniu z rana, podały artykuły, w których, w sprzeczności z poprzedniemi twierdzeniami, spotykamy dowodzenia, że w przedmiocie kwestij z dziedziny prawa państwowego, stronnictwo Deaka i środek lewego krańca powinny iść ręka w rękę. — Obie izby rady państwa odbyły wczoraj i dziś posiedzenia. Izba deputowanych ukończyła rozprawy ogólne nad prawem o szkołach ludowych, przyczem mowa ministra wychowania publicznego doznała nadzwyczaj dobrego przyjęcia. Po odrzuceniu wniosków frakcji galicyjskiej i deputowanego Conti co do przejścia do porządku dziennego, izba przystąpiła do rozpraw szczegółowych. Dowodzenia p. Hasnera są bardzo dziś chwalone nawet przez pisma opozycyjne, i przyznać rzeczywiście należy, że ministrowi temu powiodło się, po większej części w sposób bardzo trafny, zbić zarzuty robione prawu pomienionemu przez frakcję galicyjską i przez stronnictwo klerykalne. Co do zarzutów frakcji galicyjskiej, p. Hasner podniósł tę głównie okoliczność, że właśnie myśli rzucone przez galicyjską radę szkolną zostały uwzględnione w projekcie do prawa o szkołach ludowych. Lecz to nie powstrzymało deputowanych galicyjskich i słoweńskich, oraz frakcji klerykalnej tyrolczyków, od złożenia dziś, przed rozpoczęciem rozpraw szczegółowych, oświadczenia, że z zastrzeżeniem stanowiska zgodnego z konstytucją, muszą się oni powstrzymać od dalszych rozpraw i od głosowania nad prawem o szkołach ludowych. Na to prezes oświadczył, że zastrzeżenie przeciw przyjściu do skutku jakiegobądź prawa, nie jest na zasadzie konstytucji dopuszczalne, i na skutek tego oświadczenia, deputowani oponujący opuścili salę posiedzeń. Wyjście tych deputowanych, które zresztą nie pozostaje w żadnej styczności z kwestją galicyjską i miało na celu jedynie prawo wyż wspomnione, przyprawiło większość pozostałą w izbie o niemały kłopot, z powodu liczby deputowanych niedostatecznej do stanowienia uchwał. Posiedzenie przeto musiało być na krótki czas przerwane do chwili, w której odszukano naprędce kilku nieobecnych w izbie deputowanych należących do stronnictwa konstytucyjnego. Ponieważ zaś skutkiem tego liczba obecnych deputowanych wynosiła więcej jak 100, przeto przystąpiono w dalszym ciągu do rozpraw szczegółowych i ukończono wkrótce drugie i trzecie odczytanie prawa. W końcu to ostatnie zostało przyjęte bez zmian 111 głosami przeciw 4.—Zdaje się, że frakcja galicyjska nie powzięła jeszcze dotąd stanowczego postanowienia co do postawy, jaką ma przybrać po załatwieniu kwestji rezolucji; przynajmniej dziś nikt nie wie o decyzji tej frakcji w kwestji pomienionej. — Dziś przypada rocznica ślubu cesarza i cesarzowej, lecz *Wiener Ztng* nie ogłosiła ani amnestji za przekroczenia prasowe, ani zniesienia stanu wyjątkowego w Czechach, pomimo, iż kilka tygodni temu, obie te łaski zapowiadane były stanowczo na dzień dzisiejszy. Za to pomienione pismo urzędowe ogłasza długą listę nominacij i dekoracij.—Rząd jest blizkim zerwania także ze stronnictwem liberalnem niemiecko-austrjackiem. Oświadczenia połowiczne, czyli raczej nic nieobjaśniające, które minister Dr. Giskra złożył na onegdajszem posiedzeniu komisji konstytucyjnej w przedmiocie postawy rządu względem reformy wyborczej i zwiększenia liczby deputowanych, krytykowane są ostro przez prasę niezależną, która powiada rządowi prawie wprost, że nie pojmuje on wymagań sytuacji, albowiem grozi jednocześnie galicjanom i czechom, i w tejże samej chwili nie uwzględnia naglących życzeń ludności niemieckiej, a to dla dogodzenia koterji chciwej władzy. (*Nordd. A. Z.*)

* (Stan oświaty w Węgrzech). P. Juljusz Schwartz wydał dzieło o reformach szkolnych w Węgrzech (*A kökoktatasügyi reform mint politikai szükseglet Magyarorszagon*), z którego podajemy następujące fakta. Węgry mają około 6,000 takich gmin, które nie posiadają ani jednej szkoły. Z liczby dzieci obowiązanych do uczęszczania do szkół, chodzi do

nich tylko 48%; na 100 panien wychodzących zamąż, 85 nie umie podpisać się. Szkół żeńskich z całkowitą liczbą klas nie ma wcale; liczba szkół realnych wynosi tylko 17, podczas gdy jest 109 gimnazjów; lecz z pomiędzy tych szkół realnych, tylko cztery mają wszystkie klasy, pozostałe zaś są trzyklasowe.

* (Sprawy galicyjskie). Czytamy w *Słowie* lwowskiem: Wkrótce wyjdzie z drukarni stawropigjalnej drugie wydanie *Liturgji sw. Joanna Zlatoustaho*, z przekładem niemieckim i polskim. Pierwsze wydanie tej książki, w liczbie 3,000 egzemplarzy, zostało całkiem rozprzedane jeszcze 9 lat temu; drugie wydanie będzie daleko tańsze. Przekład niemiecki dokonany został, jak wiadomo, przez J. F. Gołowackiego.—Dnia 7 (19) kwietnia odbyła się w Czerniowcach wspaniała uroczystość prawosławna—założenie kamienia węgielnego pod gmach wyższej szkoły realnej grecko-wschodniej; budowa tego gmachu dokonaną zostanie kosztem funduszów duchowieństwa prawosławnego.

## Prusy i Niemcy.

* (Napaści na Austrję). Telegram z Berlina donosi o gwałtownym artykule *Nordd. Allg. Ztg.* przeciwko polityce p. Beusta. Dziennik ten oskarża ową politykę o charakter prowokacyjny, dążący do podania Prus w podejrzenie u jej sprzymierzeńców związkowych. Powiada on, że to p. Beust powinien być odpowiedzialnym za ogłoszenie noty 20-go lipca 1866. *Nordd. A. Z.* oświadcza prócz tego, że Prusy nie żywią żadnych nieprzyjaznych zamiarów względem Austrji, podczas gdy kanclerz cesarstwa stara się o zerwanie stosunków z Prusami, licząc w tym celu na pomoc ludów węgierskich i słowiańskich. (*La Fr.*)

## Francja.

* (Układy z Belgją). *Paryż, 25 kwietnia.* P. Frère-Orban przyjmowany był wczorej na szczególnem posłuchaniu u cesarza w pałacu Tuileries. Zapewniają, że audjencja trwała przeszło godzinę. P. Frère-Orban odbył potem konferencję z ministrem spraw zagranicznych. Mówią że rząd belgicki życzy sobie gorąco, ażeby p. Frère-Orban przed opuszczeniem Paryża uzyskał podstawę porozumienia, której szczegóły byłyby zbadane w Bruksellі podczas zawieszenia układów, które podjęte zostaną po ukończeniu wyborów. Najznakomitsi dyplomaci belgiccy podsuwają pod uwagę rządu plan trzymający środek pomiędzy oboma systemami. Zawartoby w zasadzie umowy dozwalające kompanji wschodnio-francuzkiej albo nabyć, albo też wziąć w dzierżawę koleje belgickie. Umowy te zabezpieczające wszystkie interesa nie napotkałyby na żadną opozycję. P. Frère Orban zaś ograniczył kwestję do prostej tylko umowy służbowej, na podobieństwo zawieranych pomiędzy sobą przez kompanje na mocy przepisów międzynarodowych, bez potrzeby mięszania się rządu. Na podobny stan rzeczy nie można było się zgodzić i p. Frère-Orban, który to sam zrozumiał, wyjawił w dodatkowej nocie swojej zdanie, z którego można będzie korzystać dla rozszerzenia później zakresu układów. Obie koleje belgickie mają doniosłe znaczenie, gdyż będąc dalszym ciągiem linji francuzkiej, jedna z nich przerzyna Belgję na lewo przez Arlon i Leodjum i przechodzi przez Holandję aż do Amsterdamu, druga zaś idzie z Thionvilla do Kolonji przez miasta Luksemburg, Spa, Aix-la-Chapelle. Tymczasem obie te koleje podtrzymywane są przez kompanję wschodnio-francuzką, która sama jedna jest w stanie je utrzymać przy swoich ogromnych dochodach. W razie niezgodzenia się rządu belgickiego na bezpośrednią dzierżawę, możnaby zawrzeć umowę, któraby zbliżała się pod pewnym względem do kontraktu dzierżawy i zabezpieczając interesa trzech kompanij, dawałaby rządowi belgickiemu wszelkie wymagane przezeń rękojmje. (*La Patr.*)

* (Organizacja ruchomej gwardji narodowej) postępuje w dalszym ciągu na warunkach przepisanych przez ministra wojny. Zapewniają, że cesarz podpisał dekret mianujący 300 oficerów. (*La Patr.*)

* (Emil Girardin). *Constitutionnel* powiada, że *Siècle*, niezadowolniony z pana Emila Girardina, przypomina postawę przyjętą przez niego, jako głównego redaktora *La Presse* w 1863 r. podczas polskiego buntu i dodaje, że nie natchnął on paryżan miłością dla Rosji, a nienawiścią względem Polski. „Nie podzielamy wcale", — pisze *Constitutionnel*, — „zdań p. Girardina w różnych kwestjach polityki zewnętrznej, tembardziej, iż nie zdarza się nam mięszać się do polityki, w której on jest tak silnym. Lecz wzmianka *Siècle'a* zaczepia kwestję mającą ogólny interes, i dla tego, jak się zdaje, właściwem będzie ją rozjaśnić. Jeżeli nie myli nas pamięć, p. Girardin w 1863 r. głosił nie miłość dla Rosji, i nienawiść względem Polski; napastował on wyzywającą politykę przeciw Rosji i podbudzanie polaków do powstania. Zasady takie głosił natenczas *Siècle* i inne dzienniki polityczne, lecz gadaniny ich miałyby sens tylko w takim wypadku, gdyby Francja zgodziła się bronić je z orężem w ręku; gadaniny dziennikarskie były „niedorzeczne a nawet niemoralne", dla tego właśnie, że polakom można było pomagać tylko kaczkami dziennikarskiemi i artykułami wstępnemi gazet paryzkich. Wypadki dowiodły, o ile p. Girardin miał słuszności, a *Siècle*'owi nie wypadałoby nawet wspominać, o jednej z najnieszczęśliwszych jego kampanji."

## Belgja.

* (Sprawa franko-belgiska). Korespondent do *Indép. belge* pisze z Paryża pod d. 23 kwietnia co następuje: Doszła mnie dziś po południu pogłoska, lecz nie mogłem sprawdzić jej wiarogodności przed odjazdem poczty, ale którą uważam za uzasadnioną, że p. Frère-Orban wstrzymał jeszcze na kilka dni swój odjazd do Bruksellі, który naznaczano na sobotę lub najdalej na niedzielę; — a zwłoka ta zasługuje na uwagę. Zapewniają, że prezes gabinetu belgickiego, w ostatnich swoich propozycjach, złożonych rządowi francuzkiemu, zrobił krok naprzód pozwalający spodziewać się blizkiego porozumienia, do któregoby niedoprowadził pierwszy projekt, ułożony przez pana Frère-Orban i kontr-projekt p. Gressièra. Na czem zaś zasadzają się ostatnie propozycje ministra belgickiego? tego nie mogę jeszcze dokładnie wyjaśnić; ale zapewniają mnie z wiarogodnego źródła, że podstawą ich jest wzięcie na siebie przez rząd belgicki kolei luksemburgskiej, i odstąpienie potem przez niego kompanji wschodnio-francuzkiej eksploatacji jej części. Nie mogę dziś także powiedzieć na pewno, jaka to jest część linji i pod jakiemi warunkami ma nastąpić to ustąpienie eksploatacji; ale zdaje się, że wychodząc z podobnego stanowiska zadawolniającego w pewnej mierze pierwotne roszczenia obu rządów, układy mogą dojść do pomyślnego rezultatu, gdyż jak się zdaje, oba gabinety chcą dziś wyjść z granic zakreślonych sobie z początku. Jeżeli wiadomość ta jest prawdziwą, być może, że p. Frère-Orban ocalając przytem godność rządu belgickiego, zbliżył się o krok naprzód do rządu francuzkiego. Nie możnaby zresztą pojąć, dla czegoby tenże nie miał z swojej strony zrobić koniecznych ustępstw dla dojścia do porozumienia na tych podstawach. Bądź jak bądź, powtarzam wam, że ten nowy zwrot układów zatrzyma zapewne jeszcze przez kilka dni p. Frère-Orbana w Paryżu.

* (Swiętowanie robotników). Donosząc o zaniechaniu przez robotników ich zatrudnień w okolicach Mons, pisma tameczne zapewniają, że spokojność nie została dotąd ani na chwilę naruszoną i że część robotników wróciła już do swych zatrudnień. Do tak spokojnego przebiegu świętowania robotników przyczyniła się wielce ta okolicznosć, że rząd kazał aresztować kilku ajentów „stowarzyszenia międzynarodowego", którzy podburzali robotników. (*Nordd. A. Z.*)

## Włochy i Rzym.

* (Sobór powszechny). Dobrze zwykle poinformowane czasopismo tygodniowe angielskie *Weekly Register*, ogłasza w przedmiocie soboru powszechnego, który ma odbyć się w Rzymie, wiadomość, która o tyle nie jest nieprawdopodobną, o ile odpowiada ona charakterowi życzliwemu terazniejszego głowy kościoła katolickiego. Pismo pomienione donosi mianowicie podług listów prywatnych z Rzymu, że na soborze powszechnym roztrząsana będzie jedna tylko kwestja polityczna: kwestja pokoju zbrojnego. Papież będzie usiłować nakłonić rozmaite ludy europejskie do rozzbrojenia swych kosztownych armij i flot i do załatwienia swych wzajemnych niesnasek za pomocą sądu polubownego. Mocarstwa tak niekatolickie jak i katolickie mają być zachęcane usilnie, ażeby nie naruszały pokoju i ażeby dały w tym względzie gwarancję lub przyrzeczenie.

* (Sprzysiężenie). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 26-go kwietnia: Wiadomość z Florencji potwierdza, że wykryte niedawno w Medjolanie sprzysiężenie pozostaje w styczności z innemi tego rodzaju knowaniami w królestwie włoskiem, o których minister spraw wewnętrznych wspomniał w zeszły czwartek na posiedzeniu izby deputowanych. Wykryto we Florencji w zeszłą sobotę ognisko mazzinistowskie, które pozostawało w stosunkach z przewódcami sprzysiężenia medjolańskiego. Policja zasekwestrowała broń, bomby i proklamacje, oraz aresztowała znaczną liczbę osób. Pomiędzy aresztowanymi w Medjolanie znajdują się między innymi, oprócz anglika nazwiskiem Nathan'a, obaj bracia Caelo i Angelo Bettini, oraz niejaki Merazzi i Giuseppe Castiglioni. Z rozmaitych stron zaprzeczają udziałowi stronnictwa garibaldyjskiego w tem sprzysiężeniu.— W tym samym przedmiocie *Perseveranza* z 22-go b. m. donosi, że sprzysiężenie było ze wszech miar mazzinistowskie. Podług tego dziennika, było ono uorganizowane z jak największą starannością i podług planu dobrze obmyślanego. Spiskowcy podzieleni byli na sekcje i podsekcje. Miasto Medjolan było jedynie punktem środkowym i ogniskiem głównem licznych rozgałęzień, które rozciągały się do miast sąsiednich. Spiskowcy z Sycylji, którzy przybyli z początku do Neapolu, lecz którzy zmuszeni byli opuścić to miasto kilka dni temu, zgromadzili się w Medjolanie. *Gazzetta d'Italia* i *Lombardia* powiadają, że nadano sprzysiężeniu medjolańskiemu zbyt wielką doniosłość.

## Anglja.

* (Wyprawa do bieguna północnego). W Anglji w roku bieżącym zamierzone są dwie wyprawy do bieguna północnego: jedna przedsiębrana przez kapitana Pallisera, a druga przez p. Lamona. Z listu przesłanego do *Journal de St. Peters.* przez p. E. M. Pallisera, brata kapitana, który przybył do St. Petersburga dla wyszukania map morskich i zebrania wiadomości o Nowej Ziemi, — głównym celu zamierzonej wyprawy,—okazuje się, że kapitan Palliser ma własną szkunę, na której przedsiębierze własnym kosztem wyprawę dla zbadania mórz podbiegunowych. Latem roku zeszłego, bawił on 3 miesiące na Spitzbergu, polując nad brzegami na foki i inne zwierzęta; nie znalazł tam białych niedźwiedzi, chociaż były one głównym przedmiotem jego poszukiwań. Za to udało mu się natrafić na wielkie stada reniferów. Lecz to, jak się zdaje, nie zadowolniło go, i na nadchodzące lato, zamierza udać się na Nową Ziemię, gdzie spodziewa się znaleść lepsze polowanie. Szkuna jego, mająca szalupę parową, zaopatrzona w Anglji we wszystkie potrzebne zapasy, już odpłynęła do Norwegji, gdzie zabierze deski używane dla uchronienia statku od uderzeń pływającej kry. Oprócz tego osada statku powiększona zostanie przez jednego kapitana norwegskiego i 12 wyborowych majtków, którzy będą zwerbowani w Hamburgu. Zeszłoroczna wyprawa dokonana była w najprzyjaźniejszych warunkach, z powodu pięknej pogody i długich upałów. P. Palliser zdołał posunąć się na znaczną odległość od Spitzberga na północ, nie dostrzegłszy nigdzie lodów. Co się tyczy p. Lamona, który także ma własny parostatek, to i on prawdopodobnie odwiedzi Nową Ziemię—zamierza on badać morza podbiegunowe i o ile można najdalej posunąć się na północ. (*Birż. Wied.*).

---

## Odpowiedź panu Admirari na jego „Wspomnienie o pewnej ofierze". (*)

### *p. Teodora Zatlera.*

(Artykuł wzięty z *Warsz. Dniew.*)

Pod wyż wspomnionym tytułem był zamieszczony w feljetonie N. 290 *Gołosu*, artykuł z podpisem pseudonimu „Nil Admirari". (Znana dewiza Bolingbroocka „Nil mirari", to jest „Niczemu się nie dziwię").

Osnowa części tych wspomnień, którą autor nazywa faktyczną, jest następująca:

„Spodziewam się", — powiada on, — „iż czytelnik wybaczy mi, że korzystam ze sposobności okazania p. Zatlerowi „wielkiej przysługi" podaniem nie pogłoski, lecz zdarzenia, w którym osobiście brałem udział.

---

(*) Odpowiedź ta posłana była przy liście, do redaktora *Gołosu*, lecz redakcja, z niewiadomych przyczyn, nie zgodziła się na zamieszczenie go w swej gazecie, a wzamian tego p. „Admirari" w fejletonie N⁰ 339 *Gołosu*, ograniczył się na wzmiance: „W ogóle staram się o ile można unikać obwinień, jeżeli nie powoduje mnie do tego ostateczna konieczność; lecz najmniej obwiniałem pana Zatlera o wszystkie pokractwa kampanji krymskiej, a tymczasem *w nadesłanem przez niego do redakcji ogłoszeniu*, przemawia właśnie takim tonem, jak bym napisał akt oskarżający całą jego działalność w obowiązkach jenerał-intendenta armji krymskiej. W prawdzie mocno powątpiewałem o słuszności zapewnienia p. Zatlera, jakoby „nigdy ruska armja nie była żywiona tak dokładnie, jak podczas zeszłej (krymskiej) wojny", lecz postąpiłem tak, mając na to dostateczną podstawę. Komuż niewiadomo, że pospolite ruszenie naprzykład, cierpiało podczas wojny, w Nikołajewie właśnie z powodu złego żywienia? Co do tego kto był winien temu mianowicie, nie wiem, choć winni być muszą koniecznie. Teraz z objaśnienia p. Zatlera dowiaduję się, że opowiedziana przezemnie prawdziwa historja o wołach, zdarzyła się nie podczas jego intendentury, z czego prosto wynika, że p. Zatler wcale nie jest temu winien. Cieszę się z tego; lecz przecież nie obwiniałem go o zabranie wołów".

„Rzecz dzieje się podczas krymskiej kampanji,— w którym roku nie pamiętam, — w powiecie chersońskim, wchodzącym w obręb miejscowości, która była w stanie oblężenia. Wieść o naszych niepowodzeniach wojennych sprawiła silne wrażenie na ludność miejscową. Wszelkiego rodzaju ofiary posypały się ze wszech stron. Obywatele i włościanie współzawodniczyli w ogólnym zapale i obłożyli się dobrowolną powinnością w naturze, na rzecz armji, przelewającej krew za Monarchę i ojczyznę. Wszędzie pieczono dla armji suchary i odsyłano do Berysława, gdzie wyznaczony był skład naszych ofiar. W liczbie innych i ja wysłałem kilka podwód naładowanych sucharami, urządzonych pod osobistym kierunkiem mej matki. Lecz mija tydzień jeden, drugi, trzeci, a a podwody nie powracają. Cóżby to miało znaczyć?

„Nakoniec stawiają się ci co jeździli z podwodami, oberwani, wycieńczeni, bez wozów, a nawet bez kwitów z odbioru ofiarowanych sucharów.

— Gdzieście tak długo bywali?

— Chodziliśmy do Perekopu, odpowiedzieli chochły.

— Z sucharami?

— Nie, suchary kazali zwalić na ulicy w Berysławiu, a nas popędzili do Perekopu.

— Gdzie wasze wozy i woły?

— Wozy rzuciliśmy, bo woły w Perekopie nam zabrali, i porżnęli, a nam powiedzieli, idźcie sobie do biesa.

„Powracając do domu, poganiacze, wydawszy przedtem wszystkie pieniądze, przez całą drogę żywili się z jałmużny. Jakież było ogólne zadziwienie naszych obywateli, kiedy następnie oznajmiono im podziękowanie „za ofiarę", nie pamiętam ile set par wołów! Zadziwienie to było tem naturalniejsze, że woły były włościańskie.

„Następnie przejeżdżając przez Berysław, miałem sposobność osobiście rozkoszować się widokiem całych stosów ofiarowanych sucharów, gnijących pod gołem niebem, w tym samym czasie, kiedy wojska przechodzące do Krymu, żywiły się jakiemiś cegłami, pokrytemi pleśnią."

W ciągu ostatnich dziesięciu lat przeciwko mnie drukowano wiele rozlicznych artykułów w różnych czasopismach i gazetach, a żadna nie pozostała bez uzasadnionego obalenia. Co się tyczy obecnego artykułu p. Admirari, to następujący fakt dostatecznie przekona czytelnika, że p. Admirari, sądzi, rozprawia i obwinia zupełnie na wiatr. Żeby obalić jego obwinienia, nie potrzeba uciekać się do różnych wywodów opartych na faktach. Dosyć jest powiedzieć: podczas opisanego przez niego wypadku, o który mnie obwinia, nie byłem w Krymie i nie rozporządzałem żywieniem wojsk. Szlachta gubernji chersońskiej ofiarowała dla wojsk krymskich suchary, jak czytelnik zobaczy, tylko raz, mianowicie w 1854 roku, a natenczas byłem jenerałem-intendentem armji południowej, znajdując się o 1,000 wiorst od Krymu. Obowiązki zaś jenerał-intendenta wojsk krymskich objąłem w marcu 1855 r.

Nie można nie dziwić się szczególnemu sposobowi, do którego uciekł się p. Admirari dla mego, jak powiada, faktycznego obwinienia. Trzymając się jego systemu, mógłbym na każdego zwalić jaką mi się podoba winę. Trzebaby tylko go przenieść na papierze, który wszystko znosi, na takie miejsce gdzie nie był, zrobić uczestnikiem zmyślonego przezemnie, chociażby kryminalnego przestępstwa i oskarżenie byłoby gotowe! Przecież tak postąpił p. Admirari w obecnej sprawie, zapomniawszy, umyślnie czy nieumyślnie, epokę ofiarowania sucharów. W numerze 339 *Gołosa*, p. Admirari powiada, że nie oskarżał mnie o zabranie wołów. Ale dla czegoż wnumerze 290 *Gołosa* zamieścił artykuł o wołach, utrzymując, że robi przysługę mnie, a nie komu innemu?

Chociaż po tem objaśnieniu, nie wartoby było wdawać się w rozprawy o jakich czterech lub sześciu wołach należących do jego byłych poddanych włościan, lecz ponieważ p. Admirari dotknął w ogóle żywienia wojsk krymskich, to uważam za właściwe podać niektóre szczegóły w tym przedmiocie.

Szlachta gubernji chersońskiej podczas minionej wojny krymskiej, uczyniła następujące ofiary.

1. W początku 1854 r. podobnie jak szlachta podolskiej, połtawskiej, kijowskiej, charkowskiej i jekaterynosławskiej gubernji, uformowała dla armji południowej, znajdującej się natenczas w księztwach naddunajskich, ruchomy magazyn z 1,000 podwód z poganiaczami (²).

2. W końcu tegoż 1854 r. z powodu trudności żywienia wojsk, nagle skoncentrowanych w Krymie, szlachta gubernji chersońskiej, na wezwanie jenerał-gubernatora jenerał-adjutanta Anneńkowa, ofiarowała dla tychże wojsk 15,000 czetwerti sucharów.

Oczywiście, opowiadana przez p. Admirari historja dotyczy tych sucharów, dla tego, że innych sucharów szlachta gubernji chersońskiej, w ciągu całej tej wojny nie ofiarowała.

O tych sucharach w moich notatkach jest napisane: W transporcie tych sucharów w październiku, listopadzie i grudniu, podczas strasznego bezdroża, spotkano takie trudności, że Najjaśniejszy Pan odkomenderował dla współdziałania w tej sprawie fligiel adjutanta pułkownika Stürlera (³).

Może p. Admirari niewiadomo, że natenczas wojska znajdujące się w Krymie, jeszcze nie miały zupełnie osobnego ruchomego magazynu dla dowozu do nich zapasów żywności z cokolwiek większej odległości. A ponieważ pułkowe prowiantskie wozy, z powodu swej liczby i objętości, są w stanie dowozić potrzebny dla bieżącego żywienia wojsk prowiant tylko z odległości 34 wiorst, a na półwyspie krymskim nie ma spławnych rzek i nie było kolei żelaznej, to oczywiście ofiarowane suchary trzeba było koniecznie wieść z Berysławia, tam gdzie była skoncentrowana główna masa wojsk, wyłącznie na podwodach obywatelskich. W jaki sposób odbywał się ten przewóz, niewiadomo mi. To tylko można powiedzieć, że okoliczności sprawy, ukazują mylność w wyborze Berysławia na punkt składowy sucharów, ponieważ suchary były potrzebne nie tam, a w Sewastopolu, odległym od Berysławia o przeszło 250 wiorst; krymska zaś armja, jak wyżej wspomniano, nie miała stanowczo żadnej możności przewożenia z takiej odległości zapasów żywności własnemi środkami armji. Obawa posiadania w blizkości nieprzyjaciela takiej nieznacznej ilości żywności, nie miała żadnej podstawy. Lepiej było zaryzykować ją na wypadek niepomyślnego obrotu wojny, niż potem kłopotać się o zbliżenie jej do pozycji wojsk.

Tę omyłkę musiała potem poprawiać zwierzchność armji, a nie mając stanowczo żadnych środków, jak się zdaje, znalazła się w konieczności, przybyłe do Berysławia z sucharami podwody, wysłać wtedy też same woły do Perekopu i dalej. Niech sam p. Admirari powie, jakby postąpił w tym wypadku? Przecież potrzeb wojsk nie można ani zniweczyć, ani odroczyć.

(*d n.*)

(²) Notatki o żywieniu wojsk podczas wojny. Cz. 1' str. 203.

(³) Tamże, Cz. II, str. 31 i 32.

# PRZEWODNIK WARSZAWSKI

## Warszawa, dnia 16 (28) Kwietnia.

### Kalendarz.

We czwartek, 17 (29) kwietnia,—św. Piotra męcz.— Słońce wsch. o godz. 4 min. 28; zach. o godz. 7 min. 26.

W piątek, 18 (30) kwietnia,—św. Katarzyny Seneńskiej. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 26; zach. o godz. 7 min. 28.

### Stan pogody.

Dziś z rana + 8°2, R.

| Wczoraj. | o godz. 6 z rana. | o godz. 2 popoł |
|---|---|---|
| Barometrz w milimetrach. . . | 759.6 | 758.9 |
| Termometr Reaum. . . . . | + 7°8 | + 18°2 |
| Stan nieba. . . . . . . . | pogodny | nap. pogodn |

Największe ciepło + 18°8, R. Najmniejsze ciepło + 7°4, R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 10.

### Widowiska.

We czwartek, piątek i sobotę, — *zpowodu ostatnich dni Wielkiego Tygodnia (st. st.) widowiska w obu teatrach dane nie będą.*

WIELKI TEATR. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Żydówka**, było osób 608.

TEATR ROZMAITOŚC. — *Dziś*, we środę, komedja w 1 akcie, **Przysięga Horacego**. — Osoby: Horacy Gérard—p. *Swieszewski*; Dubreuil były kapitan okrętu, mulat—p. *Chomiński*; Julja de Santenis—pani *Rakiewicz*; Róża służąca—panna *Gilska*; — 1-y raz, komedja w 3-ch aktach, **Radcy pana Radcy**.—Osoby: Piotr Dziszewski, właściciel kamienicy, radca miejski—p. *Rapacki*; Ewa, jego żona—pani *Niewiarowska*; Helenka, ich córka—panna *Urbanowizc*; Eufrozyna guwernantka—panna *Figarska*; Zdzisław—p. *Tatarkiewicz*; Karol—p. *Szymanowski*; Służący—p. *Lesiewicz*.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 636, wyjechało osób 404;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 263, wyjechało osób 219,— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 195, wyjechało osób 178; — statkami parowemi przyjechało osób 45, wyjechało osób 41; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 100, w tej liczbie z zagranicy 18; wyjechało osób 103, w tej liczbie za granicę 12.

* Dnia 15 (27) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 60, wyzdrowiało 94, umarło 9, pozostało 1905 (mężczyzn 925, kobiet 980), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 200, kobiet 180.

* W dniu 15 (27) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan*: płci męzkiej 12, płci żeńskiej 13; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 6; razem 35;— zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan*: 9; *starozakonnych*: —;—umarło: *chrześcjan*: płci męzkiej 9, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci męzkiej 3, płci żeńskiej 4; razem 26.

### Ceny targowe.

*dnia 15 (27) Kwietnia 1869 roku.*

| RODZAJ PRODUKTÓW | Czetwert rsr. | Czetwert kop. | Korzec od — do rs. | kop. | do rs. | kop. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica | 10 | 68 | 5 | 85 | 6 | 75 |
| Zyto | 7 | 56 | 4 | 65 | 4 | 72½ |
| Jęczmień | — | 28 | — | — | — | — |
| Owies | 5 | — | 3 | — | 3 | 30 |
| Groch polny | — | — | — | — | — | — |
| Kartofle | 1 | 92 | 1 | — | 1 | 20 |

Pud siana od kop. 25—30 Pud słomy od kop. 20—25.

*Dowozy:* Pszenicy 171; Żyta 114; Jęczmienia —; Owsa 229 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 2 kop. 61 do rs. 2 kop. 45½.

Garniec „ od rs. — kop. 87 do rs. — kop. 88½.

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

*dnia 16 (28) Kwietnia 1869 r.*

| MONETY. | | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie | | — | — | — | — |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne | | — | — | — | — |
| Frydrychsdory Pruskie | | — | — | — | — |
| Pruski Kurant za 100 tal. | | — | — | — | — |
| **PAPIERY.** (bez wartości kuponu) | | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100. | | — | — | — | — |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę | | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę | | — | — | — | — |
| Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem | | — | — | — | — |
| „ „ „ bez kuponu | | — | — | — | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1ej za rs. 100 | | 87 | 61 | 87 | 11 |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*) | | 84 | 83 | 84 | 34 |
| Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego | | 99 | 50 | 99 | — |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) | | 73 | 4 | 72 | 70 |
| Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs. | | — | — | — | — |
| 5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100 | | — | — | — | — |
| 6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100 | | 89 | 50 | — | — |
| Metaliki Lutowe za rs. 100 | | 101 | 50 | 100 | 75 |
| „ Sierpniowe za rs. 100 | | 101 | 50 | 101 | — |
| Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 | | 168 | 50 | 167 | — |
| „ „ „ 1866 „ 100 | | 164 | — | 163 | — |
| 5% Listy Zastaw. Rosji | | — | — | — | — |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125 | | — | — | — | — |
| Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100 | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę | | 72 | 50 | 71 | 50 |
| Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt. | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100 | | 69 | 67 | 68 | 67 |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 | | — | — | — | — |
| Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Obligacie Kolei Żel-War, Terespol. | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | | — | — | — | — |
| **WEXLE.** | | | | | |
| Berlin . . . 100 Tal. | 2 m. | 112 | 80 | 112 | 50 |
| „ . . . „ „ | k. t. | 112 | 65 | 112 | 35 |
| Wrocław . . . „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Gdańsk . . . „ „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Hamburg . . . 300 B. Mk. | 2 m. | — | — | — | — |
| Londyn . . . 1 Ft. St. | 3 m. | 7 | 72½ | — | — |
| Paryż . . . 300 Frank. | 2 m. | 92 | 10 | — | — |
| Wiedeń . . . 150 Zł. W. A | 2 m. | 94 | 65 | 94 | 35 |
| Petersburg . . . 100 Rsr. | 1 m. | 99 | 33 | 99 | 17 |
| „ . . . „ | k. t. | — | — | — | — |
| Moskwa . . . „ „ | 1 m. | — | — | — | — |
| „ . . . „ „ | k. t. | — | — | — | — |

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych . . . rs. 1 k. 38⅓

* „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. 1 k. 63⅓.

### KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.

*Petersburg dnia 15 (27) Kwietnia 1869 r.*

| | za r. sr. |
|---|---|
| Weksle na Londyn 3 mies | 31⅛ ⅟₁₆ |
| „ Hamburg „ | 28⅛ |
| „ Amszterdam „ | 156½ |
| „ Paryż | 328¼ |
| „ Berlin 15 dni za 100 Rs. | — |
| 5-ta Pożyczka Stieglitza | 85 |
| 6-ta „ „ | — |
| 7-ma „ Rothschilda | 102 |
| 1-za „ Premjowa z r. 1864 | 167 |
| 2-ga „ „ z r. 1866 | 163 |
| 5% Bilety Bankowe | 89¼ |
| Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs | 130 |
| Obligacje „ „ „ „ | 89 |
| Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej | 101 |
| 5% Listy zastawne ruskie | 97⅝ |
| 4% Metaliki | — |
| „ Kupon z Lutego | 90 |
| „ „ z Sierpnia | 95 |
| Imperjały | 625 |
| Dyskonto | — |

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA

N. D. *2591. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, iż nadesłane w drodze urzędowej akta zejścia następujących osób rodem z Królestwa Polskiego pochodzących:

1. Bortkiewicza Stefana w wieku lat 56 dnia 10 Stycznia 1868 r. w Gubernji Irkutskiej zmarłego.

2. Konarzewskiego Benedykta dnia 7 Kwietnia 1868 r. we wsi Tarasów zmarłego.

3. Spasa Józefa dnia 2 Lipca 1868 r. we wsi Kirenskój zmarłego.

4. Landskrona Karola w wieku lat 26 dnia 23 Maja 1868 r. w Gubernji Wiatskiej zmarłego.

5. Kiemana Jana w wieku lat 45 dnia 26 Czerwca 1868 r. w m. Krasnojarsku Gubernji Jenisiejskiej zmarłego.

Przesłane zostały Głównemu Archiwum Królestwa do zachowania dla użytku stron interesowanych z powodu, iż w takowych aktach zejścia nie jest dokładnie oznaczone miejsce urodzenia wyż przytoczonych osób.

Warszawa d. 5 (17) Kwietnia 1869 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
1–3 Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. *2635. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż na zasadzie otrzymanej w drodze urzędowej wiadomości o nastąpionej w dniu 22 Marca r. z. w lazarecie Morszańskiego 139 pułku piechoty śmierci żołnierza Andrzeja syna Jana Sosińskiego, rodem z Warszawy, poleconym zostało Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, postąpienie w duchu Art. 94 K. C. P.

Warszawa dnia 7 (19) Kwietnia 1869 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, Łaski.
1—3 Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 2776. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившагося за границу, конскрипта гмины Шумскъ, Маріампольскаго Уѣзда, Викентія Наткевича, чтобы онъ въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому Начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Статьи Уложенія 1847 года о Наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ.

Г. Сувалки, Апрѣля 10 (22) дня 1869 г.
1—1 за Совѣтника, Хилинскій.

N. D. 2771. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й статьи Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. вызываетъ самовольно отлучившихся за границу жителей города Сопоцкина, Августовскаго Уѣзда, евреевъ Моншу-Янкелевича Ляндау и Меера-Гиршъ Мордхелевича Розенберга, чтобы они въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова, возвратились въ Царство Польское и явились къ ближайшему Полицейскому Начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ ними поступлено согласно 340 и 341 Статьи Уложенія 1847 года о Наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ.

Г. Сувалки, 10 (22) Апрѣля 1869 года
1—1 за Совѣтника, Хилинскій.

N. D. 2773. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. вызываетъ самовольно отлучившихся за границу жителей дер. Рудники, гмины Мацкова, Сувалкскаго Уѣзда крестьянъ Францишка Михайлова Гибаса и Ивана Варфоломеева Линкевича, чтобы они въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратились въ Царство Польское и явились къ ближайшему Полицейскому Начальству въ противномъ же случаѣ будетъ съ ними поступлено согласно 340 и 341 ст. Уложенія 1847 г. о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Апрѣля 10 (22) дня 1869 г.
1—1 за Совѣтника, Хилинскій.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D *2834. Pisarz Sądu Pokoju w Kutnie.*

Po śmierci Tauby Kanał i Lipmana Wołka czyli Wolfa Kibel, współwłaścicieli nieruchomości w mieście Kutnie pod Nr. 84 lit. B. położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin prekluzyjny na dzień 3 (15) Listopada r. b. godzinę 10 z rana w kancelarji Sądu tutejszego oznacza.

Kutno d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1869 r.
1–2 Kobyłecki.

## OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

*N. D. 2814. Trybunał Cywilny w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, że dobra Grodzisk w Powiecie Warszawskim położone, dawniej własność księży Bernardynów Warszawskich stanowiące, wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji i termin do jej uskutecznienia na dzień 19 (31) Lipca roku bieżącego przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej Kuczyńskim wyznaczony; w terminie zatem powyższym strony interesowane osobiście lub przez pełnomocników legalnie umocowanych z prawami swemi pod prekluzją ustawą hypoteczną z 1818 r. zastrzeżoną zgłosić się winny.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1869 r.
Prezes, Radca Kolegjalny, Rogoziński.
1—1 Sekretarz, Grabiński.

*N. D. 2501. Sąd Pokoju w Pułtusku. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki nieruchomości w mieście Nowem Mieście pod Nr. 82 przy rynku położonej, własność Izraela Tyk stanowiącej, w celu zabezpieczenia sumy rsr. 400 Joskowi Slachter od tegoż przynależnych i części ziemskiej na wsiach Kownatach, Pomaskach i Sikutach w w Okręgu Pułtuskim Gubernji Łomżyńskiej położonej, dawniej do Antoniego Humięckiego, następnie Walentego Slaskiego, a w końcu własność Pauliny z Nasiorowskich Humięckiej stanowiącej.

Zawiadamia strony interesowane że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 7 (19) Lipca) 1869 r.

Wzywa więc interesantów, iżby w terminie sami osobiście lub przez prawnie umocowanych pełnomocników stawili się z dowodami wykazującemi ich prawo, pod skutkami prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego przewidzianej.

Właściciel niestawający, na żądanie wierzycieli, ulegnie karze rsr. 1 kop. 50 i podług art. 150 tegoż prawa, utraci prawo dobrodziejstwa względem wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji co do regulacji, nastąpi w dniu 10 (22) Lipca 1069 r. i na posiedzeniu Sądu i od tego dnia zacznie upływać czas odwołania się od niej, bez dalszych więc wezwań mający interes, w terminie pilnować się winni.

Pułtusk d. 19 (31) Marca 1869 r.
1–1 Podsędek, Jaworski.

## ŁICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 2743. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Do 1. Władysława Szwander, współwłaściciela sumy rs. 1,500 w dziale IV pod Nr. 38 zabezpieczonej.

2. Justyny z Koryckich Karola Murawskiego małżonki, wierzycielki podanej do wpisu sumy rs. 1,500 (zastrzeżenie z aktu Nr. 113 księgi wieczystej).

Zamieszkanie nie wskazane.

Na zasadzie art. 7-go postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 6 (18) Września 1868 roku Nr. 21029, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Jakóbowo, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego składające się z dóbr Jakóbowo, z wsi Izabellin i Antonin, z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami, położone w O-gu Siennickim, P-cie Nowo-Mińskim, Gub. Warszawskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 1,176 kop. 52, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 10 (22) Grudnia 1869 roku, poczynając od godziny 10-ej z rana, w Kancelarji Hypotecznej Kretkowskiego Włodzimierza, Rejenta Kancel. Ziemiań. Guberni Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 4,600, w gotowiźnie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,610.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

*Ostrzeżenie.* W razie nie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży, dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku, odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku.

Warszawa dnia 8 (20) Kwietnia 1869 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. 2816. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 2 (14) Мая 1869 года, въ двѣнадцать часовъ полудня, произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія, in minus, посредствомъ объявленій торги, а 6 (18) Мая 1869 года въ двѣнадцать часовъ полудня переторжка, для починки деревяннаго дома N. 419 принадлежащаго къ Александровскому мосту въ Варшавѣ отъ суммы 603 р. 81 к. исчисленной по утвержденной смѣтѣ.

Лица, желающія вступить въ торгъ, обязаны при объявленіи, написанномъ на обыкновенной гербовой бумагѣ, представить свидѣтельство на торговлю и залогъ, равняющійся $\frac{1}{3}$ части вышеозначенной суммы, а именно 200 руб.

Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами, или кредитными бумагами, считая таковыя по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копіи съ предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, д. 14 (26) Апрѣля 1869 г.
Начальникъ Округа,
Генералъ Лейтенантъ, Шуберскій.
Начальникъ Канцеляріи,
1—2 Беневени.

N. D. 2598. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 28 Апрѣля (10 Мая) 1869 г., въ 12 часовъ полудня, произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія, in minus посредствомъ объявленій торги, а 2 (14) Мая 1869 г. въ 12 часовъ полудня переторжка на окраску и осмолку моста N. 52*a*, чрезъ р. Бзуру у г. Сохачева на Калишскомъ шоссе по фабричному участку, начиная отъ суммы 632 р. 88 к. исчисленной по смѣтѣ.

Лица желающіе вступить въ торгъ, обязаны при объявленіи, написанномъ на соотвѣтственной гербовой бумагѣ, представить свидѣтельство на торговлю и залогъ равняющійся $\frac{1}{3}$ части вышеозначенной суммы, а именно 211 рублей.

Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами, или кредитными бумагами, считая таковыя по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копіи съ предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 7 (19) Апрѣля 1869 г.
Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
2—3 Начальникъ Канцеляріи, Беневени.

N. D. 2827. *Вилцентская Таможня.*

Объявляетъ, что 28 сего Апрѣля въ 12 часовъ дня, произведена будетъ у нея продажа конфискованныхъ товаровъ, а именно:

Бумажныхъ до 85 пуд., по оцѣнкѣ до 2,275 руб.

Шерстяныхъ до 35 фунтовъ по оцѣнкѣ 70 руб.

Чая до 20 пудовъ по оцѣнкѣ 240 руб.

Разныхъ товаровъ до 16 пуд., по оцѣнкѣ 50 руб.

Всего по оцѣнкѣ до 2,635 руб.

д. Вилцента, 10 Апрѣля 1869 г.
1—3 за Управляющаго, (. . . . . .).

N. D. 2848. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Walentego i Marjanny z Rożańskich małżonków Mierzejewskich, obywateli w Warszawie pod N. 98 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających w poszukiwaniu sumy rs. 900 z procentem 5% od d. 3 (15) Października 1866 r., i kosztów egzekucyjnych od Wiktorji z Pałyszków i Piotra małżonków Staszkun, tudzież Katarzyny z Gajkowskich Pałyszko wdowy, jako współwłaścicieli nieruchomości w Warszawie Nro 2396, w tejże nieruchomości zamieszkałych i zamieszkanie prawne obrane mających, protokułem Antoniego Tymeckiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 11 (23) Grudnia 1868 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Nowolipki pod Nr. 2396 dawnym i hypotecznym Nr. 31, nowym w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym VI, w juryzdykcji Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału II, w Gminie Magistratu Miasta Warszawy, na gruncie czynszowym do szpitala Św. Łazarza należącym położona, przybliżonej rozległości gruntów około łokci kwadratowych 7,840 mieć mogąca. Z tej ogólnej całości część stanowiąca, plac przy granicy posesji Nr. 2397, mająca szerokości frontowej około łokci 36, przez całą głębokość poczynając od ulicy Nowolipki aż do placu Nr. 2446/7, czyli łokci bieżących 96 należy prawem własności do Wiktorji z Pałyszków i Piotra małżonków Staszkun, zaś pozostała reszta placu z budowlami do Katarzyny z Gajkowskich Pałyszko wdowy i części te w posiadaniu tychże egzekwowanych dłużników zostają.

Dwie te szęści osobno w akcie zajęcia opisane zostały.

A) Plac ogrodowy, ogólnej przestrzeni około łokci kwadratowych 3,528 wynoszący do małżonków Staszkun należący z frontu od ulicy Nowolipki i z tyłu osłonięty jest parkanem z desek starych w słupy i rygle zbudowanym. Na placu tym oprócz krzaków agrestu, porzeczek i innych nic więcej nieznajduje się.

B) Plac należący do Katarzyny z Gajkowkowskich Pałyszko, obejmujący ogólnej przestrzeni około łokci kwadratowych 4,310, mieści na sobie następujące zabudowania:

1. Dom frontowy, parterowy z drzewa w węgieł zbudowany pod dachem gontami krytym o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

2. Oficyna z drzewa parterowa o jednym kominie murowanym nad dach gontami kryty wyprowadzonym w słupy w węgieł zbudowana.

3. Oficyna poprzeczna parterowa z drzewa w węgieł i słupy zbudowana pod dachem gontami krytych o trzech kominach murowanych.

4. Brama dwuskrzydłowa frontowa na słupach z drzewa wsparta.

5. Parkan z drzewa w słupy i rygle zbudowany osłaniający ogród do tej części należący, w którym jeszcze znajduje się druga brama dwuskrzydłowa na słupach wsparta.

6. Komórki z drzewa pod półdachem gontami krytym. Tu także znajduje się kloaka.

7. Oficyna parterowa z drzewa w słupy zbudowana pod dachem gontami krytym o 2-ch kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.

8. Stajnia z drzewa w słupy zbudowana pod półdachem gontami krytym.

9. Parkan z drzewa w słupy postawiony.

10. Komórka mała z drzewa o jednych drzwiach deskami kryta

11. Studnia balami z drzewa cembrowana z pompą i korbą drewnianą.

12. Ogród warzywny tudzież inspekta o jedenastu skrzyniach po piętnaście okien.

13. Ogród fruktowy przeważnie krzakami agrestu, porzeczek i t. p. pokryty, jest w nim drzew różnych owocowych sztuk 9.

W nieruchomości tej mieści się 12 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Stanisława Rotwand Patrona, w Warszawie pod Numerem 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II. w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom dnia 6 (18) Stycznia 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie d. 10 (22) Stycznia 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilneo w Warszawie, przy ulicy Długiej pod N-rem 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10-ej z rana, w Wydziale I, d. 11 (23) Marca 1869 r.

Nadmienia się w końcu, że część tej nieruchomości w protokule zajęcia i obwieszczeniu, pod ustępem B. opisana, została już poprze-

dnie na żądanie Franciszka i Józefy z Naszkiewiczów małżonków Szyprowskich, protokułem Antoniego Tymeckiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 22 Grudnia 1867 (3 Stycznia 1868 r.) sporządzonym zajętą i zaaresztowaną na przymusowe wywłaszczenie a nawet w tamtej drodze postępowanie subhastacyjne aż do przygotowawczego przysądzenia jest prowadzonem. Dalsze jego popieranie wstrzymanem zostało a natomiast obecne zajęcie się popiera, w myśl oraz dla skutków art. 720 K. P. S. aż do doprowadzenia go do równego z pierwszym zajęciem stopnia i następnego obu połączenia.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron, przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w d. 11 (23) Marca, 25 Marca (6 Kwietnia) i 8 (20) Kwietnia 1869 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2396 położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 1 (13) Maja 1869 r. godzinę 10 z rana w miejscu swych posiedzeń pod Nr. 549 w wydziale I. oznaczył.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 1,200, jako postąpionej przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od $^2/_3$ części taksy.

Warszawa d. 9 (21) Kwietnia 1869 r.
1—1 Radca Dworu, Zgórski.

---

N. D 2833. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ignacego Zalewskiego, obywatela w Warszawie pod Nr. 2351 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Edwarda Kowalskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nrem 1771*a* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rub. sr. 1,350 z procentem w chwili zapłaty obliczyć się winnym i kosztów od Hudess z Glüksonów Joela Lebensohn żony, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2351*a* i 2360*b* położonej, tamże zamieszkałej, protokułem Walentego Supryniewicza, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 2 (14) Marca 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 2351*a* i 2360*b* przy ulicy Pawiej i Dzielnej na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 12 w Cyrkule policyjnym 5 i 6, w gminie Magistratu miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju O-gu i miasta Warszawy Wydziału II położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Hudessy z Glücksonów Joela Lebensohn żony należąca i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, nieruchomość ta ma długości frontu od ulicy Dzielnej około łokci 45, a tak samo i od ulicy Pawiej, zaś szeroka od ulicy Dzielnej do ulicy Pawiej około i łokci 110.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek z bramą i furtką.
2. Ogródki dwa warzywne i fruktowe w których jest drzew fruktowych sztuk 20, oraz krzewy agrestu i porzeczek.
3. Dom parterowy murowany blachą kryty o jednym kominie murowanym.
4. Oficynka parterowa z drzewa blachą kryta, trzy kominy murowane mająca.
5. Oficynka parterowa z drzewa blachą kryta, komin murowany mająca.
6. Kloaka z desek tekturą smołowcową kryta.
7. Zabudowanie parterowe z drzewa blachą kryte, na skład materjałów drukarskich przeznaczone.
8. Zabudowanie czyli komórki z drzewa tekturą smołowcową kryte.
9. Ogródek warzywny i fruktowy, w którym jest drzew fruktowych sześć i jest sztachetami z łat rzniętych ogrodzony.
10. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą żelazną.
11. Parkan z desek z bramą i furtką.
12. Drzew fruktowych sześć.

W nieruchomości tej jest trzech lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia po szczególe wymienionych, a mianowicie:

Izrael Weltstaub płaci rs. 48.
Lejbuś Falinower płaci rs. 36.
Adam Kamiński płaci rs. 36.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Edwarda Kowalskiego, Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie pod Nr. 1771*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie, pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Macieja Kwiatkowskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II. w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 17 (29) Marca 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie d. 1 (13) Kwietnia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I., w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana d. 1 (13) Czerwca 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Edward Kowalski, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 14 (26) Kwietnia 1866 r.
RadcaDworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w w Warszawie, w Warszawie d. 14 (26) Kwietnia 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 1 (13) Czerwca, 15 (27) Czerwca i 29 Czerwca (11 Lipca) 1866 roku, trzech publikacij zbioru objaśnień i warunkow sprzedaży nieruchomosci Nr. 2351*a* i 2360*b*, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 15 (27) Sierpnia 1866 r. zapadłym, nieruchomość powyższą pszygotowawczo Edwardowi Kowalskiemu Patronowi przysądził za sumę rs. 3,500 i jednocześnie termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 19 (31) Października 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został.

Termin ten, podobnie jak i następne na dzień 14 (26) Marca 1867 r.. 10 (22) Lipca 1867 r. i 19 Września (1 Października) 1867 r. wyznaczone, spełzły bezskutecznie, ten ostatni skutkiem udzielonej przez Ignacego Zalewskiego prolongaty dochodzonej sumy po dzień 19 Września (1 Października) 1868 r.

Gdy zaś następnie suma rs. 1,350, z procentem, do Ignacego Zalewskiego należąca, przeszła na własność Maurycego Maya, kupca w Warszawie pod Nr. 737/8 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Piotrowskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 492 mieszkającego, obrane mającego, przeto Trybunał wyrokiem w dniu 27 Lutego (11 Marca) 1869 r. zapadłym, tegoż Maurycego Maya, do dalszego popierania subhastacji podstawił, a wyrokiem w dniu 7 (19) Kwietnia 1869 r. zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2351*a* i 2360*b* na dzień 20 Maja (1 Czerwca) 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549, przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 6,568 kop. 36, jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Vadium do licytacji rs. 800.

Warszawa dnia 9 (21) Kwietnia 1869 r.
1—1 Radca Dworu, Zgórski.

---

N. D. 2845. Извѣщаю: что Апрѣля 18 (30) числа с. г. въ 11 часовъ утра, на торгу Гржибовъ имѣнуемымъ, Апрѣля 22 (Мая 4) дня с. г. въ 12 часовъ полдня, на торгу Старое-Място и 25 Апрѣля (7 Мая) с. г. въ 11 часовъ полудня, на торгу подъ Тремя Крестами въ Варшавѣ, законно занятые движимости, ясеновые, сосновые, липовые, грабовые съ краснаго дерева и березовые, а именно: кроваты, комоды, столы, кресла, шкафы, стулья, бiюро, зеркало, часы и т. п. вещи, тоже столярскія варштаты, чрезъ публичную лицитацію проданы будуть.

И. *Курманъ*, Судебный Приставъ.

* * *

Podaję do wiadomości, że w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana na targu Grzybow zwanym, w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. o godzinie 12 w południe na targu publicznym Stare-miasto zwanym i w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. o godzinie 11 z rana na targu pod Trzema Krzyżami zwanym, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jesionowe, sosnowe, lipowe, grabowe, machoniowe i brozowe, jako to: łóżka, komody, stoły, krzesła, szafki, fotele, biórko, lustro, zegar i t. p. przedmiota, oraz warsztaty stolarskie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *J. Kurman* Komornik.

---

N. D. 2853. W d. 18 (30) Kwietnia 1869 r. o godzinie 9 rano na targu Grzybów, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, zaś w d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 r. o godzinie 12-ej w południe na gruncie we wsi Dembe-Małe, w powiecie Radymińskim, prawnie zajęte ruchomości, jako to: powóz, siano, w moc postanowienia Trybunału Cywilnego w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną. *Pawłowski*, Komornik.

---

N. D. 2855. Podaję do publicznej wiadomości, iż ruchomości prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej, w Warszawie na targach publicznych, przez publiczne licytacje sprzedane będą, a mianowicie: 1) w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana za Żelazną-Bramą: salopa futrzana, dwa kołnierze i mówka, sznurek korali, palta damskie, suknie jedwabne, wełniane i inne, bielizna damska i stołowa, parasolka i t. p. 2) na tymże targu w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. o godzinie 10 z rana: płaszcz szopowy, garderoba i bielizna męzka, serwety, zegarek srebrny z dewizką, postumenciki i t. p. 3) na tymże targu i w tymże dniu o godzinie 2 z południa, znaczna ilość obuwia damskiego i dziecinnego (przeszło 600 par) rozmaitego; 4) w d. 23 Kwietnia (5 Maja) r. b. o godz. 10 z rana na Grzybowie: futro psy, rozmaite kożuchy, meble i sprzęty domowe, jesionowe, mahoniowe, olszowe, sosnowe i naczynia kuchenne; 5) w tymże dniu o godzinie 9 z rana, na Nowem-Mieście: płaszcz szopowy, garderoba i bielizna męzka, bielizna stołowa, waliza, łyżki platerowane, rolety, lampy, zegar, obraz olejny, naczynia kuchenne i t. p. przedmioty.

Warszawa d. 15 (27) Kwietnia 1869 r.
1—1 Napoleon *Mierkowski*, Komornik.

N. D. 2854. W d. 18 (30) Kwietnia 1869 r. poczynając od godziny 9 z rana, na placu targowym Trzy-Krzyże zwanym w Warszawie, zajęty, w drodze egzekucji sądowej, fortepian palisandrowy o siedmiu oktawach przez licytację publiczną sprzedany będzie.

1—1 A. *Tymecki*: Komornik.

---

## DONIESIENIA PRYWATNE.



---

N. D. 2712. Majątek ziemski **Krasnobród** w Gubernji Lubelskiej Powiecie i Okręgu Zamostskim położony, **jest do wydzierżawienia** od S-go Jana roku bieżącego Wiadomość u JW-ej Pauliny z Wisłockich Hr. **Tarnowskiej** pod Nr. 656 dawnym (6 nowym) na Lesznie w Warszawie.

Warszawa d. 10 (22) Kwietnia 1869 r.
Hipolit Tafiłowski,
2—3—4638 Obrońca przy Senacie.

---

**N. D. 2841. Dowód Banku Polskiego**, wydany za Nr. 29761 na zastawione kosztowności **zaginął. Ostrzega się**, aby takowego nikt **nie nabywał.** 1—3—4815

---

N. D. 2152. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Dowód Banku** wydany za Nr 23445 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 28 Kwietnia 1869 roku to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Banku udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Bankowych. 3—3—3335



w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

## LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 2237. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej Król. Pol. z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, następne dobra ziemskie za zaległość rat Towarzystwu należnych, wystawione są na sprzedaż 1-szą przymusową przez licytację publiczną, która odbędzie się w mieście Płocku w rynku Kanonicznym w pałacu Biskupi zwanym, w Kancelarji Rejenta poniż wymienionego, lub jego zastępcy odbyć się mającą.

1. Bartniki, Wierzchowizna, Rawki, z łąkami na Promianach i Płodownicy, tudzież z częściami na Osowcu Kmiecym i Dembinach, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Przasnyskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 729 kop. 43, vadium do licytacji rs. 3,000 licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 18,256, kop. 87½, termin sprzedaży dnia 6 (18) Września 1869 roku, przed Rejentem Władysławem Holtz.

2. Bogdany Wielkie i Bagienice Wielkie, część lit. O. tudzież Bogdany Chmielewo część lit. A, i Bagienice Wielkie część lit. D, z prawem wolnego pastwiska i wrębu na dobrach Bagienice Wielkie część lit. A, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Przasnyskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 247 kop. 53½, vadium do licytacji rub. sreb. 1,050, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,967, termin sprzedaży dnia 6 (18) Września 1869 roku, przed Rejentem Władysławem Holtz.

3. Ciepielewo, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Pułtuskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 895 kop. 20, vadium do licytacji rsr. 3,750, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 21,791, termin sprzedaży dnia 6 (18) Września 1869 roku, przed Rejentem Emiljanem Ordonem.

4. Ciexyn, Borkowo i Gadowo, z przyległościami, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Zakroczymskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 713 kop. 94, vadium do licytacji rub. sr. 3,100, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 18,054, termin sprzedaży dnia 6 (18) Września 1869 roku, przed Rejentem Emiljanem Ordon.

5. Czajki, z przyległościami Dębina Czajkowska vel Dębinki, 2. Gosławice i Miękoszyn z lasami z kontrowersem razem rozległości włók 90 prętów 254 miary nowopolskiej; 3. Ruszkowo, Ruszkówko i Konary, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Pułtuskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 1,279 kop. 64, vadium do licytacji rsr. 5,450, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 28,182, termin sprzadaży dnia 6 (18) Września 1869 roku, przed Rejentem Emiljanem Ordon.

6. Czernie, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 278 kop. 2, vadium do licytacji rsr. 1,150, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,382, termin sprzedaży dnia 6 (18) Września 1869 roku, przed Rejentem Emiljanem Ordon.

7. Gnojno, Gnojenko i Petrykozy lit. B, z przyległościami i przynależytościami, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 508 kop. 60, vadium do licytacji rub. sr. 2,300, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 14,416, termin sprzedaży dnia 8 (20) Września 1869 roku, przed Rejentem Antonim Wołowskim.

8. Janin, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Przasnyskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 116 kop. 99, vadium do licytacji rsr. 500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,948 kop. 12½, termin sprzedaży dnia 8 (20) Września 1869 roku, przed Rejentem Antonim Wołowskim.

9. Kanigowo, z przyległością na Pepłowie Wylazłowie, oraz część Peplowo Wylazłowo lit. A, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Płockim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rub. sr. 186 kop. 96, vadium do licytacji rs. 800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,683 kop. 12½, termin sprzedaży dnia 8 (20) Września 1869 r., przed Rejentem Antonim Wołowskim.

10. Kobylino Jedyty, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Przasnyskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 278 kop. 4, vadium do licytacji rsr. 1,250, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 7,121, termin sprzedaży dnia 8 (20) Września 1869 roku, przed Rejentem Wawrzeńcem Janczewskim.

11. Kossewo i Mokrzyce. składające się z folwarków Kossewo i Mokrzyce, wsi Kossewo kolonji Mokrzyce v. Malcin, albo Amelin, oraz wsi czynszowych Chlebiotki, Wymysły i Łyczno, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Pułtuskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 666, vadium do licytacji rsr. 2,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 13,668, termin sprzedaży dnia 9 (21) Września 1869 r, przed Rejentem Kajetanem Chodeckim.

12. Kossobudy, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rub. sr 87 kop. 83; vadium do licytacji rsr. 400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,028, termin sprzedaży dnia 9 (21) Września 1869 r., przed Rejentem Kajetanem Chodeckim.

13. Krzeczkowo Wybranowo, Dmochy, Rodzonki, do których należą grunta na przyległych wsiach Czerki Dmochy, Pieńki i Dmochy, Dmochy Glinki, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 116 kop. 82, vadium do licytacji rsr. 500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr 2,502, termin sprzedaży dnia 9 (21) Września 1869 roku, przed Rejentem Kajetanem Chodeckim.

14. Kulany, z przyległościami na Turowie, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 296 kop. 44, vadium do licytacji rsr. 1,250, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 6,822, termin sprzedaży dnia 9 (21) Września 1869 r., przed Rejentem Kajetanem Chodeckim.

15. Kunin, składające się: a) z wsiów zarobnych: Kunin Borki, Zaorze i Wólka Konińska; b) z osad zarobnych: Kółko, Pasieki i Ewowo; c) z kolonji czynszowo-zarobnych: Szerłat i Nowe Michałowo; d) z folwarków: Kunin, Borki, tudzież e) z lasów przyległych; f) z osady Cmiocha, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 568 kop. 51, vadium do licytacji rs. 3,050, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 11,683 kop. 12½, termin sprzedaży dnia 9 (21) Września 1869 roku, przed Rejentem Kajetanem Chodeckim.

16. Laski A, C, D, i Dąbek Milon E, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 356 kop. 33, vadium do licytacji rsr. 1,450, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 8,312 kop. 62½, termin sprzedaży dnia 9 (21) Września 1869 roku, przed Rejentem Władysławem Holtz.

17. Leśniewo, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Pułtuskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 237 kop. 71, vadium do licytacji rs. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,460, termin sprzedaży dnia 10 (22) Września 1869 roku, przed Rejentem Władysławem Holtz.

18. Majki i Majkowo, oraz Makomazy, z przyległościami, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 787 kop 69, vadium do licytacji rs. 3,300, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 17,821 kop. 12½, termin sprzedaży dnia 10 (22) Września 1869 roku, przed Rejentem Władysławem Holtz.

19. Malinowo, z częścią na Przyborowie i dwoma włókami boru miary Chełmińskiej na dobrach Jelenie, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 230 kop. 61½, vadium do licytacji rs. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,353, termin sprzedaży dnia 10 (22) Września 1869 roku, przed Rejentem Emiljanem Ordon.

20. Mchowo A, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Przasnyskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 322 kop. 71, vadium do licytacji rub. sr. 1,400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 8,104, termin sprzedaży dnia 10 (22) Września 1869 roku, przed Rejentem Emiljanem Ordon.

21. Mierzejewo Zamość, z przyległościami Mierzejewo Rabendy Zapieczne, Nagórki Bryski, Janki Łazy, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 146 kop. 58, vadium do licytacji rub. sreb. 630, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,927, termin sprzedaży dnia 10 (22) Września 1869 roku, przed Rejentem Emiljanem Ordon.

22. Mokowo, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sadowym Lipnoskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 84 kop. 5, vadium do licytacji rs. 380, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,103 kop. 75, termin sprzedaży dnia 10 (22) Września 1869 roku, przed Rejentem Emiljanem Ordon.

23. Naborowiec, do których dezerta Zdunowo należy, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Płockim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 196 kop. 1, vadium do licytacji rs. 850, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4 908 kop. 12½, termin sprzedaży d. 10 (22) Września 1869 roku, przed Rejentem Emiljanem Ordon.

24. Nadratowo, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs 118 k. 28½, vadium do licytacji rs. 540, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,632 kop. 50, termin sprzedaży dnia 11 (23) Września 1869 roku, przed Rejentem Antonim Wołowskim.

25. Niechodzino, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Przasnyskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs 151 kop. 1, vadium do licytacji rs. 650, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,778 kop. 75, termin sprzedaży dnia 11 (23) Września 1869 roku, przed Rejentem Antonim Wołowskim.

26. Piórkowo, z przyległością Fijewo, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Lipnoskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 299, vadium do licytacji rsr. 1,250, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,496 kop. 25, termin sprzedaży dnia 11 (23) Września 1869 r., przed Rejentem Wawrzeńcem Janczewskim.

27. Przyborowice górne, tudzież folwark Sokal i nomenklatura Michałowko, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Płockim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 101 kop. 99, vadium do licytacji rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,551 kop. 87½, termin sprzedaży dnia 11 (23) Września 1869 roku, przed Rejentem Wawrzeńcem Janczewskim.

28. Romany Janowięta, tudzież Romany Gorskie, Kosiorki i Wzebory, do których należą: Misie, Trzcianka i Oględa, z przyległościami i przynależytościami, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Przasnyskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 170 kop. 3, vadium do licytacji rsr. 750. licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 4,270, termin sprzedaży dnia 12 (24) Września 1869 roku, przed Rejentem Kajetanem Chodeckim.

29. Sierakowo, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 204 kop. 20½, vadium do licytacji rs. 850, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 4,969, termin sprzedaży dnia 12 (24) Września 1869 r., przed Rejentem Kajetanem Chodeckim.

30. Sławogóra, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 170 kop. 19, vadium do licytacji rsr. 730, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,160, termin sprzedaży dnia 12 (24) Września 1869 r., przed Rejentem Kajetanem Chodeckim.

31. Strachocino, z przyległością Gręcino, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Pułtuskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 252 kop. 99, vadium do licytacji rs. 1,080, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,341 kop. 25, termin sprzedaży dnia 12 (24) Września 1869 roku, przed Rejentem Władysławem Holtz.

32. Wrońska, z przyległością Bornik, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Zakroczymskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 401 kop. 73, vadium do licytacji rsr. 2,300, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 14,981, termin sprzedaży dnia 13 (25) Września 1869 roku, przed Rejentem Emiljanem Ordonem.

33. Zalesie Stare, z przyległościami Zalesie Rosochate, Rosochate Kościelne B, b, Zaremby Kuntak, tudzież z częściami na Zarembach, Skorhach, Bieńkach i Kupninie, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 162 kop. 13, vadium do licytacji rub. sr. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 4,338, termin sprzedaży dnia 13 (25) Września 1869 roku, przed Rejentem Emiljanem Ordonem.

34. Zaremby Zasiny część lit. A, z gruntami na Rosochatem Kościelnem i Zarębach Swieszkach, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 128 kop. 57, vadium do licytacji rsr. 550, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,964, termin sprzedaży dnia 13 (25) Września 1869 rku, przed Rejentem Antonim Wołowskim.

35. Żeromino Wielkie, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Pułtuskim, raty zaległe w chwili zajęcia na spredaż wynoszą rsr. 87 kop. 99, vadium do licytacji rs. 400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,217 kop. 50; termin sprzedaży d. 13 (25) Września 1869 r., przed Rejentem Antonim Wołowskim.

36. Bieżuń Miasto, z przyległościami: Sadłowo i Nomenklaturą Boża Wola, Karniszyn, Zimolza, Seroki, Lutocin, Elzbiecin, Jonne, Dąbrówki Budy Bieżuńskie czyli osada Mak osada Białogóra, z przydzielonym do tychże dóbr lasem i przynależytościami, oraz folwarkiem Sosnica i wsiami Felcyn i Perlin, po uposażeniu włościan pozostałych, w Okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynosza rs. 7,021 kop. 74, vadium do licytacji rsr. 19,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 108,912 kop. 37½, termin sprzedaży dnia 13 (25) Września 1869 roku, przed Rejentem Antonim Wołowskim.

37. Gora, po uposażeniu włościan pozostałych, w Okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 1,137 kop. 10½, vadium do licytacji rsr. 2,300, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 13,076, termin sprzedaży dnia 15 (27) Września 1869 roku, przed Rejentem Kajetanem Chodeckim.

38. Linne i Stawiska lit. A, tudzież folwark Mokradłe, w teritorium i excorpore tychże dóbr erygowany, w Okręgu sądowym Lipnoskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 387 kop. 45, vadium do licytacji rs. 1,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,978, termin sprzedaży dnia 15 (27) Września 1869 r., przed Rejentem Kajetanem Chodeckim.

39. Mierzejewo Camrowizna lit. B, Mierzejewo Jarnuty lit. E, Mierzejewo Bobino lit. F, z przyległością na Damiętach Tomaszach Jarnutach lit. A, Wielgouchach Bryskach, Białobrzegach dalszych i bliższych, tudzież Stepnej Starej i Michałkach, Mierzejewie Camrowiznie lit A, i Bobinie pod lit. A, i Mierzejewie Jarczykach czyli Wiemczykach, za wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 101 kop. 99, vadium do licytacji rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,586 kop. 87½, termin sprzedaży dnia 15 (27) Września 1869 roku, przed Rejentem Kajetanem Chodeckim.

40. Ostrzykowo, Ostrzykówko lit. A, B, C, E, Bagno z częścią na Szarzynie, w Okręgu sądowym Płockim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 77 kop. 4½, vadium do licytacji rs. 360, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,109 kop. 37½, termin sprzedaży dnia 16 (28) Września 1869 roku, przed Rejentem Władysławem Holtz.

41. Pięściorogi Olszyny v. Zabrodnie, Pięściorogi, Budy v. Mogowo i osada Zapole, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu sądowym Pułtuskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 542 kop. 79, vadium do licytacji rs. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 12,231, termin sprzedaży dnia 16 (28) Września 1869 roku, przed Rejentem Władysławem Holtz.

42. Ponikiew Mała, z przyległościami Wólka Brzezińska i folwark Zambrzyce, część na Kuninie i osada Białobrzegi, w Okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 365 kop. 99, vadium do licytacji rs. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11.738 kop. 75, termin sprzedaży dnia 16 (28) Września 1869 roku, przed Rejentem Emiljanem Ordon.

43. Przywitowo, z przyległościami Wólka Przywitowska, Białe Błoto czyli Szeroka Olszyna i Jędrzejewizna, w Okręgu sądowym Lipnoskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rs. 306 kop. 26, vadium do licytacji rs. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,092, termin sprzedaży dnia 16 (28) Września 1869 r., przed Rejentem Emiljanem Ordon.

44. Turowo, tudzież osada czyli folwark Gustawin, po uposażeniu włościan pozostałe, w Okręgu sądowym Przasnyskim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprzedaż wynoszą rsr. 244 kop. 54½, vadium do licytacji rs. 1,210, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 7,179, termin sprzedaży dnia 17 (29) Września 1869 roku, przed Rejentem Antonim Wołowskim.

45. Zagajewo lit. A, i B, po uposażeniu włościan pozostałe, w Okręgu sądowym Płockim, raty zaległe w chwili zajęcia na sprze-

daż wynoszą rs. 73 kop. 67, vadium do licytacji rs. 320, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,936, termin sprzedaży dnia 17 (29) Września 1869 roku, przed Rejentem Wawrzeńcem Janczewskim.

*Uwaga pierwsza.* Spodziewane wynagrodzenie za odpadłe powinności mieszczan m. Bieżunia przejdzie wraz z dobrami na własność ich nabywcy; jednak sprzedaż dóbr tych, na podstawie uwagi w art. 22 Najwyżej zatwierdzonych przepisów o wypłacie Listów Likwidacyjnych, tudzież art. 1294 protokułu 206 posiedzenia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, uważaną będzie za nieważną, jeżeli okaże się, że licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną o przyznaniu wynagrodzenia Likwidacyjnego za odpadłe powinności mieszczan.

Wrazie niedojścia do skutku powyższych sprzedaży w oznaczonym terminie, dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach raz jeden ogłosi.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach wyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej; gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Uprzedza wszakże osoby interesowane, że gdyby w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tego samego Rejenta.

Vadium do licytacji złożyć się mające, winno być w gotowiźnie lub w zamian w Listach Zastawnych lub Likwidacyjnych z właściwemi kuponami w takiej jednak ilości, któraby przedstawiała równą wartość sumy vadjalnej w gotowiźnie, obliczoną temczasowo podług otrzymanej ceny giełdowej z zastrzeżeniem stanowczego obrachowania podług ceny za jaką Listy przez Dyrekcję Szczegółową w miejscu sprzedane zostaną z wolnej ręki.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji w godzinach biurowych.

Płock dnia 3 (15) Marca 1869 roku.
za Prezesa, Kruszewski.
Pisarz, Skonieczny.

---

**N. D. 2425.** *Гарволинское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что на основаніи рѣшенія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія 4 Февраля с. г. за N. 795 въ присутствіи Гарволинскаго Уѣзднаго Управленія во II-мъ срокъ 28 Апрѣля (10 Мая) с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на отдачу въ 3-лѣтнее арендное содержаніе дохода Желеховской городской касы съ скотобойни, начиная отъ уменьшенной на ¼ часть арендной суммы нынѣ уплачиваемой т. е. отъ суммы 382 руб. 50 коп. въ годъ; желающіе торговаться обязаны приложить къ объявленіямъ своимъ касовую квитанцію на внесенный ими залогъ въ суммѣ 38 р. 25 к. с. равняющійся $^1/_{10}$ части суммы съ коей начнутся торги, залогъ этотъ неустоявшимъ въ торгахъ, тотчасъ будетъ возвращенъ; залогъ же лица за коимъ останется аренда пополненный тотчасъ послѣ торговъ неявится изъ присутствія до размѣра $^1/_5$ части годичной платы объявленной имъ за сказанную аренду, будетъ отосланъ въ Польскій Банкъ для приращенія процентами. Объявленіе должно быть писано четко, чисто и безъ всякихъ ошибокъ, по прилагаемой у сего формѣ, въ случаѣ же отступленія отъ оной, а равно несвоевременной подачи, объявленія т. е. послѣ 12 часовъ срока назначеннаго для торговъ; таковое принято не будетъ. Торговыя условія могутъ быть разсматриваемы въ Желеховскомъ Магистратѣ а равно и Гарволинскомъ Уѣздномъ Управленіи во всѣ присутственные дни.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Гарволинскаго Уѣзднаго Управленія въ . . . N. Сѣдлецкихъ Губернскихъ Вѣдомостей, даю сію подписку въ томъ, что желая взять въ аренду доходъ Желеховской городской касы отъ убоя скота на городской скотобойнѣ, обязуюсь платить въ годъ сумму (прописью и цифрами) и исполнять всѣ торговыя условія, которыя мнѣ достаточно извѣстны; причемъ прилагаю касовую квитанцію на 38 р. 25 к. внесеннаго мною залога, который въ случаѣ непризнанія за мною торговъ, прошу мнѣ возвратить за руки и отослать на мой счетъ въ N. мѣсто постояннаго моего жительства. Писать въ N. мца и дня 1869 г.

(Подписать имя и фамилію),

Г. Гарволинъ, д. 29 Марта 1869 г.
Начальникъ Гарволинскаго Уѣзда,
2—3 (. . . . . .).

---

**N. D 2798.** *Начальникъ Рыпинскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на удовлетвореніе казенныхъ домовъ въ присутствіи Рыпинскаго Уѣзднаго Управленія 12 (24) Мая с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться (in plus) публичные торги посредствомъ запечатанныхъ декларацій на отдачу въ трехълѣтнее арендное содержаніе, начиная съ 1 (13) Іюля сего 1869 г. имѣнія Пренчки принадлежащимъ къ оному фольваркомъ Демѣяны и Пржече, находящагося въ Рыпинскомъ Уѣздѣ, въ гминѣ Пренчки годичный доходъ съ сего имѣнія исчисленъ 2,038 руб. 9 коп. сер. кромѣ платежа, текущихъ казенныхъ податей и сборовъ, которые Арендаторъ обязанъ своевременно вносить. Запечатанныя деклараціи должны быть писаны четко безъ всякихъ поправокъ и подчистокъ по формѣ при семъ прилагаемой Деклараціи эти будутъ принимаемы въ означенный для торговъ день, только до 11 часовъ утра.

Онѣ могутъ быть присылаемыя по почтѣ до наступленія торговъ. Желающіе участвовать при торгахъ обязаны при деклараціяхъ своихъ представить залогъ наличными деньгами или кредитными бумагами, считая оныя по биржевой стоимости въ количествѣ 417 руб. или же представить квитанцію Губернскаго или Окружныхъ Казначействъ на взносъ означенной суммы.

Кондиціи по симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи а равно въ Отдѣленіи Финансовъ Плоцкаго Губернскаго Правленія ежедневно отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, исключая праздничныхъ дней.

Г. Рыпинъ, Апрѣля 9 дня 1869 г.
1—3 Маіоръ, (. . . . . .).

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Рыпинскаго Уѣзда отъ 9 Апрѣля за N. 2190 симъ заявляю, что желаю взять въ трехлѣтнею аренду, начиная съ 1 (13) Іюля с. г. цѣлое имѣніе Пренчки съ фольварками Демѣяны и Пржече за годичную сумму (здѣсь объяснить сумму цифрами и прописью) кромѣ текущихъ казенныхъ платежей и сборовъ причитающихся съ того же имѣнія, всѣ обязанности возлагаемыя условіями торговъ я исполню безотговорчиво.

При семъ для обезпеченія точнаго исполненія оныхъ условій я представлю въ предварительный залогъ наличными деньгами 417 руб. (если же залогъ представляется кредитными бумагами то объяснить какими именно и на какую сумму каждая. Въ случаѣ же если означенное имѣніе за мною неостанется, то залогъ прошу мнѣ возвратить по окончаніи торговъ, или же переслать на мой счетъ (туда то гдѣ будетъ мое мѣсто жительства) эту декларацію писалъ такаго то числа, мѣсяца и года здѣсь подписать разборчиво имя и фамилію лица отъ имени котораго составлена декларація.

---

**N. D. 2799.** *Начальникъ Рыпинскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на удовлетвореніе казенныхъ домовъ въ присутствіи Рыпинскаго Уѣзднаго Управленія 12 (24) Мая с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться (in plus) публичные торги посредствомъ запечатанныхъ деклараціи на отдачу въ трехъ лѣтнее арендное содержаніе, начиная съ 1 (13) Іюля сего 1869 года имѣнія Бржузе съ принадлежащимъ къ оному фолваркомъ Радзынекъ, находящагося въ Рыпинскомъ Уѣздѣ въ гминѣ Жале годичный доходъ съ сего имѣнія исчисленъ 1,901 руб. 80 к. с. кромѣ платежа, текущихъ казенныхъ податей и сборовъ, которые арендаторъ обязанъ своевренно вносить. Запечатанныя деклараціи должны быть писаны четко безъ всякихъ поправокъ и подчистокъ, по формѣ при семъ прилагаемой.

Деклараціи эти будутъ принимаемы въ означенный для торговъ день, только до 11 часовъ утра.

Онѣ могутъ быть присылаемыя по почтѣ до наступленія торговъ. Желающіе участвовать при торгахъ обязаны при деклараціяхъ своихъ представить залогъ наличными деньгами или кредитными бумагами, считая оныя по биржевой стоимости въ количествѣ 380 руб. или же представить квитанцію Губернскаго или Окружныхъ казначействъ на взносъ означенной суммы.

Кондиціи по симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи а равно въ Отдѣленіи Финансовъ Плоцкаго Губернскаго Правленія, ежедневно отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ пополудни исключая праздничныхъ дней.

Г. Рыпинъ, Апрѣля 9 дня 1869 года.
1—3 Маіоръ, (. . . . . .).

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Рыпинскаго Уѣзда отъ 9 Апрѣля за N. 2190 симъ заявляю, что желаю взять въ трехъ лѣтнею аренду, начиная съ 1 (13) Іюля с. г. цѣлое имѣніе Пренчки съ фольварками Демѣяны и Пржече за годичную сумму (здѣсь обяснить сумму цифрами и прописью) кромѣ текущихъ казенныхъ платежей и сборовъ причитающихся съ того же имѣнія, всѣ обязанности возлагаемыя условіями торговъ я исполню безотговорчиво.

При семъ для обезпеченія точнаго исполненія оныхъ условій я представляю въ предварительный залогъ, наличными деньгами 417 руб. (если же залогъ представляется кредитными бумагами то обяснить какими именно и на какую сумму каждая.

Въ случаѣ-же если означенное имѣніе за мною неостанется, то залогъ прошу мнѣ возвратить по окончаніи торговъ, или же переслать на мой счетъ (туда то гдѣ будетъ мое мѣсто жительства) эту декларацію, писалъ такого то числа, мѣсяца и года, здѣсь подписать разборчиво имя и фамилію лица отъ имени котораго составлена декларація.

---

**N. D. 2571.** *Паенчновское Лѣсное Управленіе.*

Такъ какъ въ первоначальныхъ торгахъ производимыхъ 1 (13) и 2 (14) Апрѣля сего года непродано дерева съ лѣсосѣковъ назначенныхъ на 1868/9 г. а именно:

Въ участкѣ Лущановицѣ съ лѣсосѣка N. 12, оцѣненнаго на 112 р. 79 коп.

Въ участ. Цисовъ, съ лѣсос. N. 14, оцѣненнаго на 294 р. 23 к.

Въ участ. Дробики, съ лѣс. N. 12, оцѣненнаго на 164 р. 37 к.

Въ участ. Жаглины, съ лѣс. N. 11, оцѣненнаго на 293 р. 58 к.

Въ участ. Дробики, N. 11, оцѣненнаго на 92 р. 93 коп.

И буреломные дерева:

Съ участка Маковиска въ I округѣ, оцѣненныхъ на 88 р. 7 к.

Съ участ. Маковиска въ II окр., оцѣненныхъ на 131 р. 24 к.

Съ участ. Маковиска въ III окр., оцѣненныхъ на 156 р. 62 к.

Съ участ. Дробики въ III окр., оцѣненныхъ на 56 р. 97 к.

Потому Паенчновское Лѣсное Управленіе объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на продажъ дерева съ вышепоименованныхъ лѣсосѣковъ и на буреломы съ вышепоименованныхъ округовъ, назначило другій срокъ къ новымъ торгамъ имѣющимся производиться въ канцелярій Войта Гмины Паенчно въ г. Паенчнѣ 8 (20) Мая с. г. въ 10 часовъ утра, на тѣхъ же самыхъ условіяхъ, какія опредѣлены были къ первоначальнымъ торгамъ.

дер. Ладзинъ, 4 (16) Апрѣля 1869 г.
2—3 Старшій Надлѣсничій, Латтерманъ.

---

**N. D. 2852.** *Urząd Leśny Warszawa.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 19 (31) Maja r. b. o godzinie 1 z południa w Kancelarji Urzędu Leśnego Warszawa, we wsi Ząbkach, Powiecie i Gubernji Warszawskiej położone, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż przez burzę wywróconego drzewa oddzielnie w każdym Okręgu następujących Obrębów, poczynając takową od sumy szacunkowej, a mianowicie.

1. W Obrębie Kawenczyn:
Okręgu I, od rsr. 87 kop. 39½.
„ II, „ 147 „ 65.
„ III, „ 103 „ 50.
„ IV. „ 17 „ 92.

2. W Obrębie Ząbki:
Okręgu I, od rsr. 233 kop. 61.
„ II, „ 118 „ 35.
„ III, „ 21 „ 55.
„ IV, „ 193 „ 30½.

3. W Obrębie Chorowa góra:
Okręgu I, od rsr. 76 kop. 38.
„ II, „ 54 „ 86.
„ III, „ 103 „ 5.
„ IV, „ 52 „ 66.

4. W Obrębie Czerwona:
Okręgu I, od rsr. 67 kop. 80.
„ II, „ 33 „ 90.
„ III, „ 29 „ 38.

5 W Obrębie Dąbrowa.
Okręgu I, od rsr. 35 kop. 3.
„ II, „ 15 „ 82.
„ III, „ 36 „ 72½.

6. W Obrębie Lipka.
Okręgu I, od rsr. 124 kop. 50.
„ II, „ 7 „ 47.
„ III, „ 22 „ 41.
„ IV, „ 5 „ 39½.

7. W Obrębie Cisie:
Okręgu I, od rsr. 19 kop. 92.
„ II, „ 2 „ 49.

8. W Obrębie Wielki las.
Okręgu I, od rsr. 167 kop. 99½.
„ II, „ 11 „ 66.

9. W Obrębie Sierakow.
Okręgu I, od rsr. 9 kop. 7½.
„ II, „ 16 „ 33.
„ IV, „ 67 „ 72.

10. W Obrębie Poviecha:
Okręgu I, od rsr. 56 kop. 20.
„ III, „ 177 „ 99½.
„ IV, „ 5 „ 26½.

11. W Okręgie Młynisko.
Okręgu I, od rsr. 2 kop. 24.
„ III, „ 41 „ 74.
„ IV, „ 2 „ 24.

12. W Obrębie Bielany, od rs. 483 kop. 77.
13. „ Wawrzyszew, od rsr. 22 kop. 35.

Każdy z przystępujących do licytacji, zaopatrzony być winiem nietylko w vadium wyrównzw jące $^1/_{10}$ części sumy zalicytownnej, ale nadto obowiązany jest zapłacić całkowitą zalicytowaną sumę.

O innych szczegółowych warunkach licytacyjnych, dowiedzieć się można każdodziennie w Kancelarji Urzędu Leśnego, zaś do skazania drzewa w lesie, służba miejscowa upoważnioną została.

Ząbki dnia 11 (23) Kwietnia 1869 r.
Starszy Nadleśniczy, Rubieszewski.

---

**N. D. 2602.** *Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи Кѣлецкаго Губернскаго Правленія въ г. Кѣльцахъ будутъ производиться in minus торги посредствомъ запечатанныхъ деклярацій на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства по ниже изложенной формѣ составленныхъ и до срока торговъ упомянутому Губернскому Правленію представленныхъ, начиная съ цѣнъ показанныхъ въ вѣдомости, приложенной къ торговымъ условіямъ, а именно:

1. 29 Апрѣля (11 Мая) 1869 г. въ 12½ часовъ на перевозы издѣлій въ г. Варшаву въ 1869 г. изъ Заводовъ и Магазиновъ Восточнаго Горнаго Округа расположенныхъ въ направленіи Варшавско-Краковскаго шоссе, оцѣненные въ 3,992 руб. 50 коп. сер.

2. Того же дня въ два часа по полудни на поставку въ 1869 г. пиленныхъ древесныхъ матеріаловъ и гонтовъ для всѣхъ рудниковъ и заводовъ Восточнаго Округа, кромѣ Бѣлогонскаго Завода, оцѣненныхъ въ 1300 руб. сер.

3. Того же дня въ три часа по полудни на поставку въ 1869 г. пиленныхъ лѣсныхъ матеріяловъ и гонтовъ для Бялогонскаго завода, оцѣненныхъ въ 1966 руб. 61²/₄ коп. сер.

Желающіе участвовать въ этихъ торгахъ обязаны къ своимъ деклараціямъ приложить казначейскія квитанціи на залогъ и издержки по объявленію о торгахъ, а именно:

Къ 1-мъ торгамъ залогъ 400 руб. сер., на издержки 12 р. сер.

Къ 2-мъ торгамъ залогъ 130 р. с., на издержки 4 р. с. 50 к. с.

Къ 3-мъ торгамъ залогъ 197 р. с., на издержки 6 р.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Восточнаго Горнаго Округа отъ 31 Марта 1869 г. за N. 774, симъ объявляю, что обязываюсь въ теченіе 1869 г. исполнять (прописать родъ подряда) съ уступкою въ пользу казны процента (прописать процентъ) съ цѣнъ къ торгамъ установленныхъ подчиняясь всѣмъ торговымъ условіямъ мною прочитаннымъ и понятымъ.

Прилагаю казначейскія квитанціи на залогъ и издержки по объявленію, которыя въ случаѣ неснятія мною подряда, желаю получить на мои руки.

Постоянно проживаю въ N. близъ почтовой станціи въ N., писалъ въ N. (прописать число составленія деклараціи, а равно написать имя и фамилію).

Адресовать: „въ Кѣлецкое Губернское Правленіе.“

Декларація къ торгамъ на (прописать подрядъ).

въ Сухедневѣ, 31 Марта 1869 года.
в. и. д. Начальника Восточнаго
2—3 Горнаго Округа, (. . . . . .).

---

***N. D. 2850.*** *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Joska vel Józefa Polak handlującego w Warszawie pod Nr. 1102 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,500 z procentem i kosztów od Florentyna Stamirowskiego właściciela dóbr ziemskich Stamirowice, w Okręgu Czerskim położonych, we wsi Stamirowicach w Powiecie Grójeckim, Gubernji Warszawskiej sytuowanej zamieszkałego, protokółem Władysławą Karwowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 13 (25) Sierpnia 1868 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Stamirowice, w Powiecie Grójeckim, Okręgu Czerskim Gubernji Warszawskiej, w gminie Borowe, parafji Michałowice, w jurisdycji Sądu Pokoju w Grójcach położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Florentyna Stamirowskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, składające się z jednego kawała gruntu, niczyją własnością nie przedzielonego.

Wysiewu rocznego ozimnego jest około kor-

ey sto, jarzyny około korcy 150. Siana zbiera się rocznie około fur parokonnych 200.

Dochód stały w dobrach tych jest:

Z karczmy rocznie rs. 350.

Z pachtu 10 krów, licząc od sztuki po rs. 9, czyni rs. 90

Reszta jako dochód niestały obliczyć się nie da.

Na gruncie zajmowanych dóbr znajdują się następne zabudowania, własność dworską stanowiące:

1. Dom drewniany (dwór) tynkowany, z piwnicami sklepionemi pod dachem gontami krytym o 3 kominach murowanych, z gankiem wystawającym gontami krytym.

2. Klomb czyli trawnik barjerką drewnianą ogrodzony, w środku którego znajduie się słup kamienny.

3. Ogród owocowy i warzywny, w części płotem z żerdzi łupanych w części czerniem ogrodzony, w którym znajduje się drzewek owocowych 200, dzikich 150, a także pasieka z 10 uli składająca się.

Inspekta chróstem ogrodzone.

Altanka z żerdzi.

Domek letni w pruski mur postawiony słomą kryty.

4. Dom folwarczny z cegły masiv murowany o 2 kominach murowanych, nad dach gontem kryty wyprowadzonych.

5. Chałupa z bali, w węgieł zbudowana słomą kryta, jeden komin murowany mająca.

6. Kuźnia z bali w słupy zbudowana gontami kryta, o jednym kominie murowanym.

7. Chałupa z bali w węgieł zbudowana słomą kryta, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

8. Przystawka z drzewa słomą kryta, stanowiąca chlewik.

9. Stodoła z bali w słupy postawiona słomą kryta, o jednym klepisku i dwóch wierzejach na przestrzał.

10. Szopa na 12 słupach z dachem z chrustu a obok niej piec polowy z cegły w części rozwalony, służący do wypalania cegły.

11. Holendernia murowana na podmurowaniu z kamienia słomą kryta.

12. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem.

13. Stajnia z bali w słupy zbudowana na podmurowaniu z kamienia.

14. Słupy w ziemię wkopane z częścią ściany drewnianej na bróg przygotowane.

15. Szopa z bali w słupy zbudowana o jednych drzwiach i jednych wierzejach.

16. Stodoła z bali w węgieł zbudowana o 2 klepiskach a z każdego klepiska 2 wierzeje na przestrzał.

17. Stodoła z bali w węgieł o 3 klepiskach zbudowana słomą kryta, na podmurowaniu z kamienia, z każdego klepiska po 2 wierzeje na przestrzał.

18. Kierat drewniany od młockarni w stodole ad Nr. 17 opisanej, na podmurowaniu ustawiony, nad którym dach słomą kryty na słupach drewnianych.

19. Zabudowanie z bali w słupy postawione, na podmurowaniu z kamienia słomą kryte.

20. Kurniki z bali w węgieł postawione, na podmurowaniu pod dachem słomą na słupach opartym.

21. Stajnia z bali w węgieł postawiona, słomą kryta.

22. Chlewek z bali w słupy postawiony, słomą kryty.

23. Owczarnia masiv murowana, na podmurowaniu z kamienia słoma kryta, o 2 drzwiach bocznych i 2 wierzejach.

24. Spichrz murowany z piwnicami sklepionemi.

Wszystkie powyższe zabudowania są połączone płotem z żerdzi.

25. Karczma z bali w słupy postawiona słomą kryta, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym, część dachu na słupach drewnianych wsparta stanowi wystawę.

26. Figura murowana w kształcie kapliczki gontem kryta.

27. Stawy dwa z tyłu ogrodu, z których jeden zarybiony a drugi wyschły.

28. Most drewniany z bali ułożony na rowie.

29. Zarośli sosnowych około pręt. 200.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Leonowi Sułkowi wójtowi gminy Borowe, w tejże wsi zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce własne.

2. Józefowi Borowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Grójcach, w tymże mieście zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 9 (21) Września 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 6 (18) Stycznia 1868 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyż zajętych dóbr, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydz. I d. 11 (23) Marca 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 20 Stycz. (1 Lutego) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 20 Stycz. (1 Lutego) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski

Następnie po odbyciu w dniach 11 (23) Marca, 25 Marca (6 Kwietnia) i 8 (20) Kwietnia 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Stamirowice, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 9 (21) Maja 1869 roku godz 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549 w Wydz. I oznaczył. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rsr. 7,500, jako postąpionej przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od $^2/_3$ części taksy.

Warszawa d. 9 (21) Kwietnia 1869 r.

1—1 Radca Dworu, Zgórski.

---

**N. D. 2835.** *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Eljasza Rogozińskiego, z własnych funduszów utrzymującego się w mieście powiatowem Kutnie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Grajnerta Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 586*B* zamieszkałego obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 1,350 jako reszty szacunku z kupna nieruchomości pod Nr. 50*B* hypotecznie, a pod № 49 pol., w m. Kutnie położonej, pochodzącej z procentem zaległym i kosztami od Szlamy Lejb 2ch imion i Gitli Machle 2ch imion z Goldbergów małżonków Warszawskich, właścicieli nieruchomości w Kutnie pod Nr. 50*B* hypotecznie, a 49 policyjnie sytuowanej, tamże zamieszkałych, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia protokółem Marcina Kwiatuszyńskiego Komornika przy Sądzie Pokoju O-gu Orłowskiego w Kutnie w d. 6 (18) Maja 1868 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

czyli raczej połowa nieruchomości w m. Kutnie pod № 50*B* hypotecznie, a 49 policyjnie położona, przy ulicy Królewskiej, pod jurispykcją Sądu Pokoju w Kutnie położona, prawem własności do Szlamy Leib 2ch imion i Gitli Machle 2ch imion Goldbergów małżonków Warszawskich należąca, i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, na gruncie czynszowym stojąca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom czyli połowa tegoż o piętrze masiv murowany, pod którym jest suteryna. W domu tym zamieszkuje Jan Kaszyński i płaci rocznie dzierżawy rs. 80, które z d. 23 Kwietnia 1869 r. ekspiruje.

2. Oficyna masiv murowana o parterze blachą kryta, w której mieszka Moszek Grajnem i płaci kwartalnie rs. 13.

Pod oficyną tą są 2 piwnice.

3. Wozownia z desek deskami kryta, kosztem Jana Kaszyńskiego lokatora postawiona, przy końcu dzierżawy Kaszyński, jeżeli właściciele Warszawscy kosztów wystawienia onej rs. 35 nie zwrócą, mocen zabrać.

4. Kloaka drewniana deskami kryta.

5. Stajnia gontami kryta, oraz spichlerek.

Podwórko kamieniem polnym wybrukowane.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, do małżonków Warszawskich należącej, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Franciszka Grajnerta Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 586*B* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego Wydz. I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Orłowskiego Kobyłeckiemu Rochowi w Kutnie urzędującemu na ręce własne.

2. Majorowi Galle Burmistrzowi m. Kutna, w Kutnie urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 15 (27) Maja 1868 r.

Wniesione do akt hypotecznych powyż zajętej i zaaresztowanej połowy nieruchomości № 50*B* w Kutnie w d. 23 Maja (4 Czerwca) 1868 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549 o godzinie 10tej z rana dnia 3 (15) Września 1868 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Franciszek Grajnert Patron Trybunału, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 6 (18) Czerwca 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 6 (18) Czerwca 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu 3ch publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w terminach oznaczonych termin do przygotowawczego przysądzenia połowy nieruchomości w m Kutnie pod № 50*B* hyp. a 49 pol. położonej na d. 28 Października (9 Listopada) 1868 r. oznaczony został, który się odbędzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w wydziale I o godzinie 10 z rana.

Warszawa d. 2 (14) Paźdz. 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w terminie oznaczonym, w którym to terminie za subhastowaną nieruchomość postąpioną kwotę rs. 1,350. Termin do ostatecznego przysądzenia połowy nieruchomości w m. Kutnie pod № 50*B* hyp. a 49 pol. położonej na d. 3 (15) Stycznia 1869 r. oznaczony został, który się odbędzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I o godzinie 10 z rana.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą przez biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 5 (17) Listop. 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Z powodu sporów termin powyższy nie przyszedł do skutku, po usunięciu których, Trybunał Cywilny wyrokiem z d. 7 (19) Kwietnia 1869 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości wyznaczył na d. 26 Maja (1 Czerwca) 1869 r. który to termin odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydz. I o godzinie 10 z rana.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od sumy rs. 1,422 kop. 20 jako $^2/_3$ części szacunku taksą przez biegłych wykrytego.

Warszawa, d. 14 (26) Kwietnia 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

---

**N. D. 2847.** *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie:

1. Chaima Joska Szynkman szynkarza, jako opiekuna głównego nieletnich Nyny i Abrahama rodzeństwa Szynkman po Matysie i Fali Małce małżonkach Szynkman pozostałych dzieci, pod Nr. 968.

2. Herciga Honigwill, kupca, jako przydanego opiekuna tychże nieletnich, pod Nr. 980 i 981, i

3. Joska v. Józefa Szynkmana pełnoletniego po tychże Matysie i Fali Małce małżonkach Szynkman pozostałego syna, pod Nr. 987, wszystkich w Warszawie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,000, z procentem od d. 1 Stycznia n. s. 1868 r. i kosztów egzekucyjnych od Nychy z Landsztejnów Klejner po Abrahamie Klejner pozostałej wdowy, w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich: Rubina, Brajndli, Dawida, Majera, Izraela, Jakóba i Szulima rodzeństwa Klejnerów, w małżeństwie z niegdy Abrahamem Klejner spłodzonych dzieci, wszystkich w Warszawie pod Nr. 1083 zamieszkałych, których przydanym opiekunem jest Lewek Linde faktor w Warszawie pod Nr. 2403d. dawniej, a obecnie pod Nr. 2256 zamieszkały, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w d. 8 (20) Stycznia 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Bugaj, pod Nr. 2590 dawnym i hypotecznym, a obecnie nowym Nr. 11, na gruncie dziedzicznym, w cyrkule policyjnym i administracyjnym I, w jurissykcji Sądu Pokoju Wydziału I. w Warszawie, w gminie Magistratu miasta Warszawy położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Nychy z Landsztejnów Klejner po Abrahamie Klejner pozostałej wdowy, tudzież nieletnich: Rubina, Brajndli, Dawida, Majera, Izraela, Jakoba i Szulima rodzeństwa Klejnerów, w małżeństwie z niegdy Abrahamem Klejner i tąż Nychą Klejner spłodzonych dzieci, należąca i w tychże posiadaniu i użytkowaniu zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kw. 832 mieć mogąca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana z cegły palonej na wapno o parterze, pierwszem i drugiem piętrze z mieszkaniami poddasznemi, blachą kryta, z trzema kominami murowanemi.

2. Oficyna masiv z cegły palonej na wapno murowana o parterze, pierwszem i drugiem piętrze z mieszkaniami poddasznemi, blachą kryta, z trzema kominami murowanemi.

3. Oficyna tylna, poprzeczna masiv z cegły palonej na wapno murowana, o parterze, pierwszem i drugiem piętrze z mieszkaniami poddasznemi pod półdachem dachówką krytym, o jednym kominie murowanym, w obu dwu oficynach na drugim piętrze znajduje się balkon na balach z drzewa urządzony.

4. Komórki drewniane w dwóch podziałach, dachówką holenderką kryte.

5. Kloaki z drzewa dachówką holenderką pokryte.

6. Komórki drewniane dachówką holenderką pokryte, o czterech przedziałach.

7. Podwórko powierzchni około łokci kwadratowych 140 mające, kamieniem polnym brukowane.

W nieruchomości tej mieści się 26 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Stanisława Rotwanda, Patrona w Warszawie pod N-rem 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Aleksandra Naglera urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom d. 8 (20) Stycznia 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie d 10 (22 Stycznia 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod N-rem 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10-ej z rana, w Wydziale I. dnia 11 (23) Marca 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 23 Stycz. (4 Lutego) 1869 r.

R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 23 Stycz. (4 Lutego) 1869 r.

R. D. Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 11 (23) Marca, 25 Marca (6 Kwietnia) i 8 (20) Kwietnia 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2590 położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 1 (13) Maja 1869 r godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I. oznaczył.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 2,500 jako postąpionej przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od $^2/_3$ części taksy.

Warszawa dnia 9 (21) Kwietnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

---

**N. D. 2842.** *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Henryka i Katarzyny z Herrów małżonków Milke żony, w asystencji i za upoważnieniem męża działającej czyli obojga małżonków Milke z własnych funduszów utrzymujących się, w Starej wsi Okręgu Grójeckim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Piotrowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 492 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 1,650 z procentem prawnym od dnia 15 Listopada 1866 roku liczącym się i kosztami od Estery z Czerwonków po Izraelu Mordce Bitter pozostałej wdowy, właścicielki nieruchomości w mieście Grójcach, Powiecie Grójeckim Gubernji Warszawskiej, pod Nr. dawniej 97, a teraz 34 położonej, zaś w osadzie Błaszanka w jurisdykcji Sądu Pokoju w Grójcach, Gubernji Warszawskiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne w mieście Grójcach obrane mającej, protokułem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 29 Października (10 Listopada) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście Powiatowem Grójcach Gubernji Warszawskiej, Okręgu Sądu Pokoju w Grójcach dawniej pod Nr. 97, a obecnie pod Nr. 34 na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do Estery z Czerwonków po Izraelu

Mordce Bitter pozostałej wdowy, w osadzie Błaszanka Okręgu Grójeckim, Powiecie Grójeckim, Gubernji Warszawskiej zamieszkałej, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa na podmurowaniu z kamieni polnych, deskami szalowany, nad którego dach gontami kryty, wyprowadzony jest komin z cegły palonej murowany.
2. Kuczka z drzewa postawiona deskami zbita.
3. Parkan z desek murłatą kryty długi około łokci 24, a wysoki łokci 4.
4. Spichrz i drwalnia stanowiące jedno zabudowanie z drzewa w węgieł deskami kryte.
5. Ogródek warzywny w tyle domu pod Nr. 1 opisanego płotem z żerdzi otoczony.
6. Stajnia z drzewa w słupy gontami kryta.
7. Kuczka z desek bez dachu.
8. Parkan z bali z murłatą długi około łokci 14 wysoki około łokci 4.
9. Oficyna parterowa z drzewa, nad której dach gontami kryty jest wyprowadzony komin z cegły palonej murowany.
10. Plac frontem do ulicy Wojękowej położony z trzech stron parkanem z desek w słupy na sztorc stawianych, w którym brama dwuskrzydłowa ogrodzony.
11. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą drewnianą, obecnie zepsuta na placu Nr. 10 egzystująca.

Tak plac pod Nr. 10 jak studnia pod Nr. 11. opisana są w prawdzie w użytkowaniu właścicielki opisywanej nieruchomości, lecz spór o własność ich toczy się na drodze administracyjnej i sądowej.

12. Oficyna parterowa z drzewa w słupy, nad dach której gontami kryty jest wyprowadzony komin z cegły palonej murowany.
13. Brama główna dwuskrzydłowa wjazdowa drewniana między dwoma słupami postawiona, z parkanikami drewnianemi z obu jej stron.
14. Parkan z bali w słupy postawiony długi około łokci 31 wysoki około łokci 4.
15. Kloaka z drzewa postawiona deskami kryta o dwóch sedesach z drzwiami pojedynczemi.
16. Smietnik z desek przy kloace będący.
17. Oficyna parterowa z drzewa w słupy od frontu deskami szalowana, nad której dach gontami kryty wyprowadzony jest komin z cegły palonej murowany.
18. Parkan z desek w słupy z obladrą.

Podwórze dosyć rozległe kamieniami polnemi wybrukowane z urządzonym trotoarem i rynsztokiem przy domu głównym.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kajetana Piotrowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 492 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Józefowi Borowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Grójcach.
2. Aleksandrowi Szczepańskiemu, Burmistrzowi miasta Grójec, obudwom w mieście Grójcach Okręgu Grójeckim, Gubernji Warszawskiej urzędującym, na ręce własne, dnia 8 (20) Listopada 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości Nr. 34 w Grójcach d. 11 (23) Listopada 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 17 (29) Stycznia 1869 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Kajetan Piotrowski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 25 Listop. (7 Grud.) 1868 r.

R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 25 Listop. (7 Grud.) 1868 r.

R. D. Zgórski.

Po odbyciu w dniu 17 (29) Stycznia, 31 Stycznia (12 Lutego) i 14 (26) Lutego 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał tutejszy wyrokiem z dnia 14 (26) Lutego 1869 r. termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 8 (20) Kwietnia 1869 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I. wyznaczył, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 2,100 jaka przez popierających sprzedaż subhastacyjną podaną została.

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym, po oddaleniu czynionych ze strony subhastowanej dłużniczki sporów, nieruchomość powyższą, Kajetanowi Piotrowskiemu Patronowi Trybunału, za sumę rs. 2,100, przygotowawczo przysądzona została. Poczem Trybunał, wyrokiem w dniu 8 (20) Kwietnia 1869 r. wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia, na dzień 13 (25) Maja 1869 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I. wyznaczył, w którym to terminie licytacja zacznie się od ²/₃ części szacunkr, taksą biegłych wynaleźć się mającego.

Warszawa d. 16 (28) Kwietnia 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

---

**N. D. 2849.** *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do ars. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Alfreda Schouppe właściciela nieruchomości w Warszawie pod № 1063 położonej, tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 w Warszawie zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 7,600 a mianowicie rs. 1,800 od Anieli hrabianki Grabowskiej panny pełnoletniej w Warszawie pod № 1726 lit. G. Szai Weingart w Warszawie pod № 1086 lit. F. zamieszkałych, niepodzielnie, zaś reszty, rs. 5,800 od samej Anieli hrabianki Grabowskiej z procentem prawnym od dnia 20 Grudnia 1867 r. (1 Stycznia 1868 r.) i kosztów jako od współwłaścicieli nieruchomości № 1147 lit. E. A. w Warszawie sytuowanej protokółem Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1868 r. w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod N. 1147 lit. E. A. przy ulicy Żelaznej podług taryfy m. Warszawy, lecz właściwie frontami od trzech ulic a mianowicie ulicy Srebrnej i dwóch innych bez nazwisk do targu Witkowskiego zwanym prowadzących, w cyrkule policyjnym vIII administracyjnym VII i VIII, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie w gminie tegoż cyrkułu VIII i Magistratu miasta Warszawy, na gruncie emfiteutycznym, do szpitala S-go Ducha należącym, z którego opłaca się rocznie czynszu rs. 72 położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Anieli hrabianki Grabowskiej i Szai Weingart należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 78532 i ³/₄ mieć mogąca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości obecnie żadne nie egzystują zabudowania i takowe stanowi plac a właściwie ogród warzywny i fruktowy, w którym znajduje się drzew owocowych około sztuk 76 i krzaki agrestu, otaczają z trzech stron parkany, a mianowicie:

1. Od ulicy Srebrnej parkanem z desek na sztorc stawianych z otworem na bramę długi około łokci 466 i ¹/₂, a wysoki około łokci trzy.
2. Parkan z desek od innej ulicy w małej części w sztorc stawiany, a większej podłużnie długi około łokci 160, wysoki około łokci 3.
3. Takiż parkan z trzeciej strony również z desek w małej części sztorc, a w większej podłużnie stawiany, długi około łok. 171 ¹/₂ a wysoki około łok. 3.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod № 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie, pod N. 405 urzędującemu na ręce własne.
2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi m. Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387, urzędującemu, na ręce Józefa Kośmińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom d. 25 Listopada (7 Grudnia 1868 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1868 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana, w wydziale I, d. 3 (15) Lutego 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale Cywilnym Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 11 (23) Grudnia 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Radca Dworu, Zgórki.

Następnie po odbyciu w d. 3 (15) Lutego, 17 Lutego (1 Marca) i 3 (15) Marca 1869 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod № 1147 lit. E. A. położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości rzeczonej na d. 7 (19) Kwietnia 1869 r. godzinę 10 z rana w miejscu swych posiedzeń pod Nr. 549 w wydziale I oznaczył.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 7,500 jako postąpionej przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od ²/₃ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 4 (16) Marca 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyżej oznaczonym odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr 1147 *E. A.* położonej i takowa przygotowawczo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rs. 7,500 przysądzona, a zarazem termin do ostatecznego jej przysądzenia na dzień 27 Czerwca (9 Lipca) 1869 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I. oznaczonej.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od ²/₃ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 8 (20) Kwietnia 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

---

**N. D. 2623.** *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Zawiadamiam, że na mocy uchwały rady familijnej z dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 roku w interesie nieletnich Andersow w Sądzie Pokoju Wydziału I. w Warszawie odbytej i upoważnienia Prezesa Trybunału z dnia 29 Marca (10 Kwietnia) 1869 r. Nr. 3802 w kancelarji mojej w Sądzie Apelacyjnym przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją w dniu 10 (22) Maja r. b. o godzinie 12 w południe, Apteka po Edwardzie Anders pozostała mieszcząca się w domu pod Nr. 670 lit. *a* przy ulicy Leszno, wraz z wszelkiemi materjałami, zapasami i biblioteką apteczną. Do licytacji przypuszczone będą tylko osoby zaopatrzone w świadectwo urzędu lekarskiego że mogą być właścicielami apteki. Przystępujący do licytacji złoży vadium w ilości rubli 2,000, licytacja zacznie się od sumy rubli 22,500, cały szacunek ma być w przeciągu dni 20 po licytacji zapłacony, dalsze warunki w kancelarji podpisanego Rejenta przejrzane być mogą.

Warszawa dnia 7 (19) Kwietnia 1869 r.

Franciszek Kulikowski.

---

**N. D 2832.** *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż Aleksandra z Bajerów Parczewska była właścicielka dóbr Wodzierady, Hipolita Parczewskiego żona, w mieście Warszawie pod Nr. 1574 zamieszkała, od której w obronie stawa Adam Chodyński Patron Trybunału w Kaliszu mieszkający, będąc upoważnioną do działania rezolucją JW. Prezesa tegoż Trybunału pod dniem 4 (16) Marca 1869 r. wydaną, wyniosła powództwo przez pozew w dniu 7 (19) Kwietnia 1869 r. wręczony przeciwko Hipolitowi Parczewskiemu mężowi swojemu, z własnych obecnie funduszów utrzymującemu się w mieście Okręgowem Szadku mieszkającemu, o rozdział majątku jej od majątku tegoż męża, odebranie mu zarządu i przyznanie od niego summ posagowych.

Kalisz dnia 10 (22) Kwietnia 1869 r.

J. Migórski.

---

**N. D. 2844.**

Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości, jako to: różne meble jesionowe, machoniowe, sosnowe, zegary, lampy, salopa lisami podbita, salerano i t. p., w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. o godzinie 10 rano za żelazną bramą; w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. o godzinie 10 rano za Żelazną bramą; w d. 18 (30) Kwietnia r. b. o godzinie 11 rano na Grzybowie; w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. o godzinie 10 rano i 12 w południe na Grzybowie w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 15 (27) Kwietnia 1869 r.

1—1 *Markiewicz* Komornik.

---

## LISTY GOŃCZE.

**N. D. 2442.** *Судъ Простой Полиціи на Прагѣ.*

Проситъ всѣ власти какъ военные такъ гражданскіе, коимъ это принадлежитъ, обращать вниманіе на Яцентія Кобѣльскаго, лѣтъ 19 имѣющаго, каменщика, въ городѣ Варшавѣ подъ № 2590 проживающаго, а 10 (22) Марта с. г. изъ здѣшняго детенціоннаго ареста бѣжавшаго, а въ случаѣ задержанія, доставить онаго въ здѣшній Судъ.

Примѣты Яцентія Кобѣльскаго: ростъ низкій, лице круглое, полное немного ребоватое, глаза голубые, носъ средній, волоса блондъ, одѣтъ былъ въ толубъ бѣлой шерсти, покрытъ сѣромъ нанкиномъ, штаны корычнаго цвѣта, сапоги съ длинными голенницами, шаль на шеѣ шестяный бѣлый, шапка черная суконная.

Прага дня 12 (24) Марта 1869 года.

Подсудокъ, Бѣлинскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Jacentego Kobielskiego, lat 19 liczącego, mularza, w Warszawie pod Nr 2590 mieszkającego, a w dniu 10 (22) Marca r. b. z tutejszego aresztu detencyjnego zbiegłego, pilnie śledziły i w razie ujęcia onegoż, Sądowi tutejszemu dostawiły.

Rysopis Jacentego Kobielskiego, wzrostu niskiego, twarzy okrągłej pełnej, oczu niebieskich nosa miernego, włosów blond, twarzy nieco dziobatej, ubrany był w kożuch biały pokryty ciemnym nankinem, spodnie dreliszkowe koloru cynamonowego, buty z długiemi cholewami, szalik na szyi wełniany biały, czapkę czarną sukienną z daszkiem.

Praga dnia 12 (24) Marca 1869 roku.

Podsędek, Bieliński.

---

**N. D. 2502.** *Судъ Исправительной Полиціи въ Петроковѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власи, тщательно слѣдить Богумила Родевальда, садовника изъ деревни Водынка гмины Жероминъ Петроковскаго Уѣзда, скрывающагося отъ наказанія, въ случаѣ поимки его, доставить въ вышеупомянутый Судъ, или въ другой ближайшій для поступленія съ нимъ по закону.

Примѣты Родевальда, лѣтъ 30, ростъ большой, волосы темно русые, глаза голубые, носъ и ротъ умѣренные, подбородокъ и лице продолговатое особыхъ примѣтъ нѣтъ.

Петроковъ дня 19 (31) Марта 1869 года.

Председательствующій Судья,

Хмеленскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Bogumiła Rodewalda, ogrodnika z wsi Wodzinka gminy Żeromin Powiatu Petrokowskiego, baczne oko zwracały, a w razie ujęcia, jako ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, Sądowi tutejszemu lub najbliższemu pod strażą dostawić zechciały.

Rysopis Bogumiła Rodewalda, lat 30, wzrost dobry, włosy ciemno blond, oczy niebieskie, nos i usta mierne, broda i twarz podługowata, znaków szczególnych żadnych.

Petroków dnia 19 (31) Marca 1869 roku.

Sędzia Prezydujący, Chmieleński.

---

**N. D. 2668.** *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ приглашаетъ всѣ военныя и гражданскія власти, которыя обязаны смотрѣть порядкомъ въ государствѣ, дабы на Агнесску Суйковскую, лѣтъ 47 отъ роду, замужную, имѣющую дѣтей, католическаго вѣроисповѣданія, жену карчмаря, въ деревни Скржешевѣ гминѣ Велишевѣ, постоянно проживающую, нынѣ же по нѣстопребыванію неизвѣстную, приговоренную окончательныкъ приговоромъ Правительствующаго Сената отъ 23 Іюля (4 Августа) п. г. на заключеніе въ смирительномъ домѣ въ продолженіе 6 мѣсяцевъ съ подверженіемъ послѣ вытерпѣнія наказанія полицейскому надзору въ продолженіи однаго года, которое то наказаніе по причинѣ укрывательства Агнессы Суйковской до сихъ поръ не исполненю, особенное обращали вниманіе и въ случаѣ ея поимки, въ здѣшній или ближайшій Судъ отослали.

Варшава дня 3 (15) Апрѣля 1869 года.

Председательствующій Судья,

Мочидловскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe, nad porządkiem w kraju czuwające, aby na Agnieszkę Sujkowską, lat 47 liczącą, zamężną, dzietną, katoliczkę, żonę karczmarza, we wsi Skrzeszewiec gminie Wieliszew zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, wyrokiem ostatecznym Rządzącego Senatu z d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1868 r. na zamknięcie w domu poprawy przez miesięcy 6, z oddaniem po odcierpieniu kary pod dozór policyjny przez rok 1 skazaną, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającą się, szczególną baczność dawały i w razie dostrzeżenia tejże, Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły.

Warszawa dnia 3 (15) Kwietnia 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.